

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

# KURJER LITIEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. Ogłoszenia przyjmują się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. n. Od 4-6 p. n. w Biurze ogłoszeń L. i E. Motyl i S. ko. Wielka 56, telefon Nr 886. Po godz. 6-jej niekrogi; inna niecierpiące tyłki zawadzkiego Suworowska Nr. 3.

WYDAWNICTWA ROK IX.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96. Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwiera od godz. 10-4 po poł. W niedziele od 12-1 p. p. Redaktorzy przyjmują od godz. 2-3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłano za wiersz petiowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-jej stronie za wiersz petiowy lub jego miejsce 40 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rub. Reklamy za wiersz petiowy lub jego miejsce 50 kop. Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 kop. po tekście 20 kop. Z życia towarzyskiego. Zawiedzenia do 10 wierszy — 5 rub. Ogłoszenia z wyjątkiem za wiersz petiowy lub jego miejsce 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop., najniższe 40 kop. Ogłoszenia w niedzielnych numerach o 25 proc. drożej. Dolażenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca oprócz opł. poczt.

### WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznica	Półroczna	Kwartal.	Miesięczna
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rekopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowujemy.

MAGAZYN DAMSKICH OKRYĆ I ANGIELSKICH KOSTJUMÓW

## E. SZUMAŃSKIEJ

Wilno, 5-to Jerski pr. № 1.

POLECA

ŚWIEŻO OTRZYMANY WIELKI WYBÓR MODELI NA WIERZCHNIE OKRYCIA, FUTRA I ANGIELSKIE KOSTJUMY.

**SALA MIEJSKA.**  
W niedzielę, d. 10 listopada odbędzie się **KONCERT** znanego pianisty profesora konserwatorium petersburskiego **J. MINTOWTA-CZYŻA**

Sprzedż. biletów w mag. nut „Filharmonia” ul. Wielka 24 i u Zawadzkiego ul. Wielka 63080

**JAN BUŁHAK**  
fotograf.  
Przeprawił się z Portowej 4 na Portową № 6. Przyjechał od 12-3. 54950

**Cailler**  
SZWAJCARSKA CZEKULADA

**TEATR POLSKI W WILNIE** (na Pohulance).

Dziś, w niedzielę 10 listopada  
O g. 2 1/2 po poł. (ceny najniższe)  
„Jeniec Napoleona”  
O godz. 8 wiecz. **„TOWARZYSZ PANCERNY”** M. Wofowskiego.

**KINEMATOGRAF BRONISŁAWA**

Jeszcze tylko dwa dni 9 i 11 listopada r. b. (W niedzielę 10 go kinematograf zamknięty).

„Zdobycie Kaukazu”, obraz historyczny w 6-ciu częściach. Początek o godz. 8-jej. — Ceny miejsc podwyższone. Od godziny 12 do 6-jej obraz będzie demonstrowany dla wojsk Wileńskiego garnizonu.

**Teatr Familijny R. Sztremera**  
ul. Wielka 74.  
Telef. № 1090.

Dziś raz serja artysty! Porywający dramat w 5 cz. z życia gladiatorów **Atleta w czarnej masce**, pisarza N. Breszko-Breszkowskiego, odegr. przez art. teatru Cesarza Aleksandra z udz. znan. aktorów, ulub. publicz. wileńskiej J. Lebidiewa (Wujaszek Wania), Szumiakina, Szmitofa, Constant-le-Marine, Fossonada, Boriczenki i in. — Część 1-sza: Atleta z kuli; 2-ga — Stracona i uratowana; 3-cia — Tajemnicza śmierć; 4-ta — Na niedobre czyny; 5-ta — Dwie czarne maski.

**KONCERTY WILEŃSKIEJ ORKIESTRY FILHARMONIJNEJ.** — Sala miejska.

Dziś, w niedzielę 10 listopada **Drugie koncert popołudniowy muzyki popularnej.** (O godz. 1 pp.) Dyryg. A. Berlin.

Dnia 14 listopada **WIELKI KONCERT SYMFONICZNY** (3-ci abonamentowy), z udziałem znanego kompozytora-pianisty **Skrabina**.

Bilety można nabywać w kasie koncert. orkiestry symfon. codziennie (ul. Wielka № 24 gdzie mag. nut „Filharmonia”). 60885

**Sala koncertowa ogrodu Botanicznego.** Dyrekcja I. Szumana. Tel. 334.

Dziś **znany balet Warszawskiego teatru pod dyr. baletowy p. Czektetfi. „Balet-Miniatur”**

Popul. wykonawczy zespół piosenek i romansew **Agrypina Granska.** — Polska śpiewaczka liryczna **Jasna Mioduska.** — **Duet Einowy.** — **Alieja Isaa, Zefir, Bojarska, Łubinska, Dolska, Lorman, Stela.** — 30 MIN PROGRAMU 30 MIN. — Od godz. 2 w nocy do zamknięcia restauracji **Cabaret-taborin.**

Restauracja otwarta do godziny 6-jej w nocy. — Otrzymano świeże ostrygi i homary.

**Wileńskie Towarzystwo WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ OD OGIA**  
egzystuje od r. 1888,

należąca do Rosyjskiego Związku Towarzystw Wzajemnych ubezpieczeń od ognia z kapitałem 5,000,000 rb.

Asekuruje na warunkach ulgowych nieruchomości i ruchomości w Wilnie, jak również nieruchomości w m. Nowo-Wilejsku, Lidzie, Szwajcach, Nowo-Szwajcach, Kownie, Szwajcach i Paniewieżu.

Zarząd T-wa w Wilnie, ul. Wileńska № 15.  
Biuro czynne codziennie od godz. 10 do 3-jej pp., z wyjątkiem dni świątecznych i świąt (w okresie od 1-go maja do 1-go września włącznie) 36722

**Wileński Prywatny Bank Handlowy**

**Emisja 4,000 akcji BANKU na 1,000,000 rb. nominalnych.**

Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia pp. Akcjonariuszów z dnia 20 kwietnia 1913 roku i za pozwoleniem p. Ministra Finansów, Wileński Prywatny Bank Handlowy ogłasza niniejszem nową, trzecią emisję akcji w ilości 4,000 sztuk na sumę nominalną 1,000,000 rubli.

Pierwszeństwo w nabywaniu akcji nowej emisji mają właściciele akcji pierwszych dwóch emisji w stosunku jednej nowej na dwie stare.

Pp. Akcjonariusze Banku, którzy zechcą nabyć akcje nowej emisji, proszeni są o zgłoszenie się nie później niż 31-go grudnia, et. 1913 r. do Zarządu Banku w Wilnie lub do jednej z Filij Banku (w Białymstoku, Bobrujku, Homlu, Kownie, Mińsku, Rzeszycy i Wilkomierzu) i przedstawienie swych akcji pierwszych dwóch emisji do ostemplowania, przyczem otrzymają szczegółowe informacje o porządku spłaty należności za nowe akcje.

Pp. Akcjonariusze, którzy nie przedstawiają swych akcji pierwszych dwóch emisji do 31 grudnia et. et., tracą wyżej wymieniane pierwszeństwo. 59654

**Ś. i P. Michalina z Kozłowskich Łukowska**

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zmarła d. 8 listopada 1913 r. w Wilkomierzu Kow. gubern.

Ekspozycja zwłok odbędzie się d. 10 listopada o g. 5 wiecz. z domu własnego do miejscow. kościoła. Meza żałobna nastąpi d. 11 o g. 10 rano, po czym zwłoki przeniesione zostaną na cmentarz mijski. O czym zawiadamiają krewnych i znajomych stronkai. **Maty, dzieci i wnuki.**

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

**Ś. i P. Konstancy Zub-Wołosowski**

Opatrzony św. Sakramentami po długich cierpieniach zakończył życie d. 23 października 1913 r.

Zwłoki złożone na miejscowym cmentarzu w Mirach.

63480 O czym zawiadamia Strońska żona.

**Najtańsze źródło wypraw stołowych**  
Skład Wyrobów Fabryki Porcelany

## „ĆMIELÓW”

Mińsk Lit., Zacharzewska 45, obok Syndykatu Rolniczego.

Porcelana, Fajans, Szkło, Kryształ.

Majolikowa i Terrakotowa galanterja.

Platery fabryki „J. Fraget w Warszawie”. 40501

**Kowieńskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Rolnego**  
KOWNO, Wielka Sądowa 26.

przyjmuje opłatę rat terminowych Wileńskiego Banku Ziemskiego, realizuje kupony i wylosowane bilety tegoż Banku oraz załatwia wszelkie operacje bankowe.

Biuro otwarte od g. 10-2 1/2 po poł. i do 5-6 wiecz. 63171

**Mieszkanie**  
z 8 dużych pokoi do wynajęcia od 29 września. 5-to Jerski pr. № 11. Dowiedzieć się u stróża. 54713

**SALA KLUBU KOŁEJOWEGO.** We wtorek 12-go listopada 1913 r.

Jedyny **KONCERT** znanego pianisty **ALFREDA GEN**  
który otrzymał na międzynarodowym konkursie pianistów w 1910 r. w Petersburgu premjum imienia A. Rubinsteina.  
Sprzedż. biletów w mag. nut „Filharmonia”, ul. Wielka 24. 63212

**LEKARZ-DENTYSTA WANDA BOBROWSKA**  
(demonstratorka szkoły dentystrycznej w Kazaniu, była asystentką pierwszorzędowego gabinetu dentystrycznego w Wilnie) rozpoczęła przyjęcia chorych u siebie.  
Portowa 19 m. 5. 61957

**LEKARZ-DENTYSTA J. BILUNAS**  
po powrocie z zagranicy przyjmuje chorych od 10-12 i 2-5. 61294  
Zaśl. Żandarmski № 3-9, telefon. № 13-60.

**Dr. F. Majewski**  
POWRÓCIŁ  
Portowa 9. 63010

**WODY, SOLI I PASTYLKI EMS**  
SA STOSOWANE SUKCESYWNIE przy KATARACH, CHOROBY KATARACH, INFURCZKI, ISZCZKI I. I. SOLI ZALEGAJA SZCZĘŚLIWIE OD PŁUKANIA I WYTRĄCZANIA

**Umizgi niemieckie.**

Ostatnimi czasy mnożą się w Niemczech głosy, poruszające już do sprawy stosunków polsko - niemieckich, już do całej polityki pruska wobec obcych narodowości w skład państwa wchodzących. Oto np. powszechnie znany i niewątpliwie utalentowany publicysta Harden, wielki patriota niemiecki w stylu państwowym, obruszył się na skandaliczny istotnie wybrzyk władz pruskich, które w duńskim, acz do Prus należącym mieście Flensburgu zakazały znanemu podróżnikowi Amundsenowi wygłoszenia po duńsku odczytu o swej wyprawie do bieguna północnego. Zakaz przedstawiał w całej Europie w należytym świetle politykę pruska i zezwolenie, udzielone później przez władze wyższe, nie mogło już zatrzeć fatalnego dla Niemiec wrażenia.

Harden nie powoduje się żadnymi względami moralnymi, niema on nic do zarzucenia tejpieniu innych ludów, ale rozumie, że środek ten w swej pierwotnej brutalności zastosoować się dziś już nie da. A skoro tak, to trzeba się pogodzić z istnieniem w państwie żywołów obcych i uczynić im życie znośnym, o ile to można pogodzić z interesami państwa. Wynarodowienie powinno pozostać celem polityki państwowej, ale środków należy używać innych,

domość, że ich los nierozłącznie zaślubiony jest losowi niemieckiego państwa, a więc także i Prus, że to państwo i jego główna potęga nie dadzą się zniszczyć obcymi intrygami, ale, że gotowe są spojonym z niemi członkom dać wszelką swobodę ruchów, znośną dla głowy i kaptuba narodu”.

Harden, powtarzamy, nie żywi żadnych sympatii do ujarzmionych przez Niemcy narodów, powinniśmy zresztą zapamiętać sobie, że obecnie żadne stronnictwo w Niemczech nie uznaje praw naszych, żadne nie jest nam przyjazne, nie wyłączaając bynajmniej socjalistów i centrowców, z których ostatni właśnie niedawno swą niechęć do nas zaznaczyli. Harden nie boi się też bynajmniej, by „lejące pod popiołem wielkiego bólu pragnienia zastraszania Prus i cesarstwa niemieckiego” mogło wywołać czyni groźny: sily niezadowolonych są zbyt znaczne w porównaniu z potęgą germańską. Chodzi mu o całkiem coś innego, rozumie on, że chwila ostatecznego zwycięstwa nie jest powaleniem wroga na ziemię, ani nawet zmuszenie go do bezwzględnej posłuszeństwa. Nie wolnikiem na prawdę staje się człowiek wówczas dopiero, gdy się przed zwycięzcą pokorzy w duchu, gdy za prawowitego pana go uzna. Tego pragnie Harden, jak gdyby przypomniałszy słowa Byrona w „Gianrze”, że „nikt nie zagrzebie ducha swobody, tylko on sam siebie”.

Sprawę polską poruszył też świeżo inny niemiec, dr. Hartel w artykule, zamieszczonym w tygodniku „Deutsch Oesterreich”, który wy daje niedawno osiedlony w Wiedniu znany hakatysta dr. Paweł Samassa. Zadaniem pisarza jest praca nad wzmożeniem niemieckiego charakteru Austrii i zmniejszeniem w niej wpływu polskich. W takim oto piśmie dr. Hartel zapewnia, że patrioci niemieccy bynajmniej nie są wrogo dla polaków usposobieni i rozwija poglądy, który charakteryzuja słowa następujące: „Polityka polska Prus nie jest zagadnieniem wewnętrznym - politycznym, lecz kwestią polityki zagranicznej. Polaków nikt nie chce tępić, gdyż także wytepienie narodu kulturalnego wysoko stojącego, z własnym językiem, z poczuciem narodem wysoko rozwinięciem i z kompletnym zróżnicowaniem społecznym w czasach dzisiejszych nie jest możliwe. Chodzi po prostu o to, ażeby z pomocą polityki kolonizacyjnej wsunąć klin pomiędzy polaków pruskich i polaków galicyjskich oraz polaków rosyjskich, ażeby w ten sposób odebrać polakom raz na zawsze nadzieję odzyskania prowincji poznańskiej i Prus Zachodnich. Ale w gruncie rzeczy cała polityka kolonizacyjna pruska jest zwrócona przeciwko Rosji. Prusy chcą się odgraniczyć pasem ludności niemieckiej od rosyjskiej, a potem przystąpić do odbudowania państwa polskiego. Oto tajemnica polityki polskiej Prus. Jeszcze przecież nie nadeszła chwila, w której Prusy będą mogły otworzyć wywiście chorągiew wolności polskiej. Z chwilą jednak, kiedy kwestja polska będzie załatwiona na korzyść Niemców, natychmiast Prusy i Austria wprowadzą na porządek dzienny kwestje polską. Polacy mogą sobie zapewnić pomoc Niemiec za cenę odstąpienia zachodniej części Starej Polski. Jest to ciężka ofiara; ale rozsądek nakazuje zrobić te ofiary. Jeszcze lat kilkanaście, może lat 15 albo 20, a wtedy charakter niemiecki prowincji poznańskiej i Prus Zachodnich będzie tak silnie utrwalony, że Niemcy będą mogli przystąpić do utworzenia państwa polskiego”.

Niedawno na tem miejscu (w Nr. 233 i 237) streszczaliśmy poglądy innego publicysty niemieckiego, K. Jentscha, który również o utworzeniu państwa polskiego pisał. Jak pamiętają może czytelnicy, Jentsch uważa wojnę niemiecko-rosyjską za niemiarkowaną. W razie wygranej Niemiec konieczność geograficzna zmusza ostro do odbioru ziem polskich. Co z niem począć? Przylączenie do Prus związane byłoby z pewnymi niedogodnościami, zwiększyłyby mogły bowiem siły polskie w tem państwie. I oto Jentsch wpada na pomysł: a ziem tych utworzyć należy państwo „samodzielne” z niemieckim monarcha na czele, państwo, od Niemiec całkowicie niezależne i tak urządzone, żeby nawet polacy, którzy pod berłem orszkiem zostana, do niego nie ciężyli. Takiego oczywiście o takiego tylko państwa polskiego pisał dr. Hartel.

I on widocznie uważa wojnę z Rosją za niemiarkowaną i chce zapewnić swej ojczyźnie pomoc polaków w czasie rozprawy orzecznej.

Nie jest to jednak jedyny cel dr. Hartla, o czem przekonać się możemy, gdy się przyjrzymy warunkom, jakie nam stawia. Żadania jego robią wyrażenie zupełnie niedorzecznych. Państwa, jako związki na przynależnie oparte, mogą „odstępować” prowincje i zrzekać się myśli ich odzyskania. Ale w jaki sposób uczynić to może naród, który jest zwyciężonym dobrowolnym? Mogła Francja odstąpić w 1871 r. zwyciężonemu Niemcom Alzację i Lotaryngię, mogła w ciągu upłynionych lat 40 przeszło nie przedsiębrać żadnego kroku dla ich odzyskania. Ale traktaty dyplomatyczne nie mogły przecież zerwać więzów duchowych. Alzacycy, którzy uważają się za francuzów, nie przestali należeć do narodu francuskiego i francuzi z Paryża, Szampanii i innych prowincji nie mogli przecież raptem od pewnej daty uznać ich za cudzoziemców. Mamo to wszystko żądanie dr. Hartla ma jednak pewne znaczenie. Dr. Hartel, podobnie jak omawiany wyżej Harden, rozumie, że chwila ostatecznego triumfu niemieców nastąpi wówczas, gdy polacy z zabioru pruskiego na ziemi, którą uważają dotąd za własną, uznają się za kolonistów, na gruncie niemieckim osiadłych i gdy za takich począwszy ich będą rodacy z innych dzielnic.

Jesteśmy głęboko przeświadczeni, że chwila taka nie nastąpi nigdy, ale z bólem przyznajemy, że dr. Hartel może mieć pewne podstawy do żywienia takich nadziei. Znajdują się wśród nas ludzie, którzy się godzą z zatraceniem ziem polskich pod zaborem pruskim, którzy gotowi by przyjąć pomoc pruska na warunkach dr. Hartla. I co siłą rzeczy, znajdziemy ich nie w tych stercach, czy też nietyłkach w tych stercach, które umnie zwykły i ukrywać swe uczucia, które za swe zadanie uważają pozyskiwanie jedynie korzyści realnych, lecz wśród tych właśnie, którzy swój nieprzejednany patryotyzm jaknajgłośniej manifestują i których rola w społeczeństwie polega na podsyćaniu płomienia uczuć. Zapanowanie ideałów rezygnacyjnych w tych żywiołach byłoby prawdziwą klęską narodową, byłoby tak jednak sprzeczne z samą naturą tych żywiołów, że obawiamy się tego nie mamy powodu. Poglądy takie wygłaszają nie tylko pedantów, ukrywających właściwe swe uczucia pod maską narodową, lub działających w imię jakichś doktryn, czy sztywnych pomysłów własnych. Ogół żywiołów młodych i nieprzejednanych na drogi takie wciąż nie może i nie będzie.

**UWIERZNIENIE KS. MILASZEWSKIEGO.**

Od naszego korespondenta „Wileńskiego” otrzymaliśmy wiadomość telegraficzną o uwiezieniu węgaj ks. Milaszewskiego i zażądaniu przez władze od 10,000 rb. kasejki. Aresztowany jednocześnie p. Le-ki po złożeniu kasejki został przeszyony na wólcie: Aresztowano też właściciela Matyszczyca.

Uwieszenie ks. Milaszewskiego jest w związku z rozgłoszoną przez Ar. Tel. Petersburską sprawą i zw. abeszczeszczania krzyża prawosławnego w Rubieściewacu”, rzekomo za paniową ks. Milaszewskiego i p. Leskiego. O wam „abeszczeszczaniem” w rzeczywistości było zastąpienie przez polskią starog. zbudowanego krzyża drewnianego katolickiego z r. 1882 takim nowym krzyżem katolickim, że dawny krzyż był również katolickim, dowiedza, znajdujące się na nim, litery J. N. R. J. (Jezus Nazarems, Rex Judaeorum), nieznawane nigdy przez prawosławnych, co stwierdzał ks. poseł Maciejewicz z mównicy sejmowej (por. mowa jego w Nr. 257 „Kurj. Lit.”). Prokuratorja atoli, uważając umieszczenie krzyża za prawosławny, nakazała przeprowadzenie śledztwa w celu poięgnięcia do odpowiedzialności ks. Milaszewskiego, p. Leskiego i 6 włościan z Rubieściewca.

**Kursa rolnicze kowieńskie.**

Trzyletnie doswiadczenie, jakie mieli organizatorowie kursów rolniczych kowieńskich, kazalo przypuszczać, iż kursa to stały się już powszechnie odczuwaną potrzebą. Frekwencja z roku na rok wprawdzie nie zwiększała się, lecz i nie zmniejszała.

szła się. Kursa kowieńskie wyrobiły sobie niejako stałych słuchaczy, którzy co roku na nie jeżdżą.

Kursy tegoroczne zapowiadały się również dobrze. Licząc na stałą frekwencję, a więc i na znaczne stosunkowo wpływy z opłat od słuchaczy, Rada kowieńskiego Tow. Rolniczego postanowiła w tym roku z niemałym nakładem funduszu zbadać kwestję inianą i włączyć ją do programu kursów.

W prasie podnoszone nieraz u nas było pytanie, czy wogóle racjonalnym jest uprawianie u nas lnu, dalej, jakie są metody przeróbki i t. p.

Odpowiadając na te pytania, "Tygodnik Rolniczy" drukował artykuły wybitnych praktyków, dotyczące uprawy lnu. Dotychczas jednak kwestja organizacji przerobu lnu na włókno nie została należycie wyswietlona. I oto w zeszłym r. b. Rada kowieńskiego Tow. Rolniczego postanowiła zbadać całą kwestję przez wysłanie specjalnej delegacji na Morawy, do Czech, Królestwa Saskiego i na Śląsk Pruski. W wycieczce tej udział wzięli Jan hr. Przedeździński (na koszt własny) i na koszt Towarzystwa — p. Zaleski oraz p. Chłopiński, instruktor uprawy lnu Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, a także instruktor Tow. Rolniczego krakowskiego. W ten sposób starano się odpowiedzieć na te pytania, które w nadziei, że doładnie zreferowanie całej sprawy na kursach tegorocznych, z jednej strony przyniesie istotny pożytek zainteresowanym, być może będzie pobudką do założenia pewnej ilości centrów do przeróbki lnu, a z drugiej w każdym razie ściąganie sporą ilość słuchaczy. Dalej, Rada kowieńskiego Towarzystwa Rolniczego częściowo przyczyniła się do pokrycia kosztów mojej wycieczki do Czech w sprawie poznania współczesnych sposobów amerykańskich, a częściowo i w sprawie inian. Wogóle nie szczędzono ani kosztów, ani zachodu, ani energii, osiągnięto wybitnych rezultatów na kursach, licząc, iż w każdym razie zawodu kursa tegoroczne zrobić nie mogą.

I oto, jako rezultat — niemal fiasko.

W pierwszych trzech dniach na sali — przeznaczonej 35 — 40 osób, z czego nie mała ilość instruktorów i wogóle funkcjonariuszy Towarzystwa lub innych instytucji oraz przedstawicieli prasy. Opłaty za bilety w pierwszych trzech dniach — nie dosięgły rubli pięciuset, kursy zaś tegoroczne, pomimo, iż prelegentom zwracane są tylko koszty podróży, będą kosztowały razem ze wspomnianymi wycieczkami zagranicę — 1,500 rb.

Zapytuję, dlaczego tak mało publiczności zjechało w tym roku na kursa? Czyż przyczyną tego są tylko drogi, do których od urodzenia jesteśmy przyzwyczajeni? Mimowoli smutne nasuwają się refleksje, mimowoli chce się przypuszczać, że kursa trzą łąta dobrze szły, gdyż to publiczność naszą bawilo, jako nowość.

Ustępujemy i biadamy nad stanem naszego rolnictwa, nieraz narzekamy na to, że zamiast agronomów, inżynierów, prawników, medyków lub koźmierzów, a gdy braku fachowego wykształcenia choć w części możemy dopełnić przez wzięcie udziału w kursach rolniczych, nota bene w kursach, których wykłady odbywają się w języku ojczystym, lekko myślnie wyrzekamy się przyjazdu na te kursa, żalując trochę własnej fatygi.

Stojąc z boku od prac Tow. Rolniczego kowieńskiego, podziwiam zawsze rozmach w zaprojektowaniu tych prac i energię oraz znajomość rzeczy w ich wykonaniu. — I nie ja jeden patrzę i podziwiam — departament rolnictwa w Petersburgu za wzór pracy społeczno-rolniczej całego państwa — stawia z jednej strony prace centralnego Tow. Rolniczego w Królestwie Polskim, z drugiej — właśnie prace kowieńskiego Tow. Rolniczego. Czyżby więc tak imponująca praca istniała tylko dlatego, że wypadkiem ziemia Kowieńska posiada kilkunastu dzielnych w całym tego słowa znaczeniu obywateli, na których też cała praca opiera się? Czyżby więc ten rozmach pracy nie był jednak dowodem, że wogóle ziemia kowieńska ma energję, zrozumienia rzeczy i poczucia obowiązku obywatelskich niemal? Dlaczegoż jednak to ziemiaństwo nie zechciało wziąć udziału w kursach tegorocznych, dlaczego inne nasze gubernie tak mało swych przedstawicieli przysłały? Na korzyść jednak tych innych guberni mogą dodać mimo ostatniej uwagi to, że ilość ich przedstawicieli na kursach z roku na rok, chociaż o parę osób, ale się zwiększa.

Istotnie smutne nieraz refleksje na myśl przychodzą, gdy się patrzy na objawy naszego życia zbiorowego.

Z. Ludkiewicz.

Koncerty symfoniczne.

Na jednym z ostatnich koncertów wil. orkiestry symfonicznej odegrana została "Sufita ludowa" polskiego współczesnego kompozytora Tadeusza Joteky. Dzieło to oparte jest na oryginalnych polskich motywach ze zbioru Kolberga. Część pierwsza suity ma formę tematu z warjacja, opracowanemu bardzo przejrzysto, z tematem występującym w każdej z nich w coraż to

innej szacie instrumentalnej i harmonicznej. Wprost śliczną i ogromnie w nastroju wytrzymałą jest część druga "Kolenda", instrumentacja bardzo subtelna stwarza tutaj zupełnie niebiański koloryt (np. przy zakończeniu temat w skrzypcach divisi). Część trzecia — to rzetelna piosenka pastuska, której dodaje melancholijny uścisk rózki angielskiego. W części czwartej — krakowiaku — mamy tematy barwne, pełne humoru (temat drugi w klarinetach tercjami) instrumentowane z pewną celową rubasznością. Wogóle celowość w operowaniu środkami techniki kompozytorskiej jest jedną z największych zalet twórcy "Sufity ludowej". Niejedną z kompozytorów uległby pokusie pokazania swojej wiedzy aż do dna w warjacjach pierwszej części, gdyż ten rodzaj formy muzycznej najczęściej się ku temu nadeje. Nie licowałoby to jednak ze stylem ludowym i takie właśnie celowe zachowanie prostoty stanowi wielki urok "Sufity ludowej".

Wykonanie suity pod batutą p. Wyleżyńskiego stało na wysokim poziomie artystycznym. P. Wyleżyński umiał każdej części nadać właściwy charakter: piano "Kolendy" było wyczekolwane; do najdrobniejszych szczegółów — Finałe miało rozmach i potęgę brzmienia.

Publiczność przyjmowała nowe dzieło owacyjnie.

Es moll.

Z Gitandzali.

(Z wierszy odznaczonego nagrodą Nobla hinduskiego poety, Rabindhrata Tagora).

Przyszedłem śpiewać tu — lecz do dziś nie zabrzała mi pieśń i tracę czas, że struny swe łagodnie...

Nie przyszła jeszcze pora ni słowa drużyna śmiała A tylko w tęsknot walcie me serce cierpił srodze.

Jeszcze mi kwiat nie rozkwitł a jeno wiatr dołżał Wdycha... O kiedyż przyjdzie ten, co mnie zawolał

Jeno krok jego-m słyszał raz przed moją bramą Życie me — to oczekiwanie było samo — A właśnie w owej chwili moja lampa

Nie płonęła — zaprosić gościa się nie dalo... Ze powróci — nadzieją tą wciąż ducha pieśszę,

Ale się to dotychczas nie stało...

Kiedy do twoich wrót zapuka śmieć, co ty jej dajesz? Ja z pustymi rękoma nie wypuszczę gościa

I pełne mu naczynie życia wnet podsunę Słodkie wino jesiennych myśli dni, lotniech noży,

Całe żniwo bujnego życia, wszystkie plony W dzień gdy do moich wrót zapuka śmieć, chce dać jej Tęszytes.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Kalendarzyk. Dziś, w niedzielę: Opieki N. M. P., św. Andrzeja z Arlet; wełd. now. st. — św. Klomensa, Felicytaty; Jutro — św. Marcina B. W.; wełd. now. st. — św. Jana od Krzyża, Pointry — św. Marcina P. M., 5-ciu Braci Męcz.; wełd. now. st. — św. Katarzyny, Erazma.

Temperatura. O godz. 1 w noży termometr Reaum. wskazywał + 5°.

SPRAWY MIEJSKIE.

Kanalizacja i wodociągi. Właściciele domów z wielkim ożywieniem komentują zatwierdzone przez Radę miejską na ostatnim posiedzeniu, przepisy o przyłączeniu nieruchomości do sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. Właściciele zapewniają, że z urzędowym wstąpieniem kanalizacji i wodociągów mieszkanie znacznie podrożeje.

Przyszła stacja kolejowa na Śnipszkach. Zarząd miejski, w odpowiedzi na interpelację przedsiębiorcy budowy linii kolejowej "Litwiskiej" z Nowej Wilejki do Mitawy z odnogą od Wilna do Werek, przesłał mu następujące wiadomości o ilości ładunków wojskowych, przywożonych obecnie do Śnipszek, gdzie projektowana jest stacja odnogi. Na Śnipszkach znajdują się składki czterech pułków piechoty, z których każdy otrzymuje rocznie przeszło 10 wagonów ładunku. Nadto obecnie pułk Uralski otrzymał 52 wagony ładunku. W roku bież. został stacjonowany 3-ci moździerzowy dywizjon artylerji i przywiózł ze sobą 26 wagonów. Dla 43 brygady artylerji przywieziono przeszło 100 wagonów. Do składów powiatowych dostarczono 32,000 pudów furazju. Oprócz tego corocznie na Śnipszkach przybywa około 4000 rekrutów z rzezaniami.

Zdaniem Zarządu miejskiego z odnogi tej korzystać będą niezawodnie lokujący się na Antokolu, wydział inżynierji wojsk i szpital wojskowy.

Dar na ambulatorium. Dzięki zabiegom dr. Safarewicza rodzina s. p. dr. Stanisława Marcenica ofiarowała pozostałe po nim fotel i instrumenty chirurgiczne, mikroskop i wiele in. cennych narzędzi lekarskich miejskiemu ambulatorium dla chorych wenerycznych.

Handel napojami chłodzącymi. Uchwata Rady miejskiej, aby zakłady z napojami chłodzącymi i owocnymi były zamknięte nie później jak o godz. 11 wiecz. została już prawomocna. To też Zarząd miejski zawiadomił o tem policmajstra, prosząc go zarazem o wydanie odpowiednich rozporządzeń funkcjonarjom policyjnym.

STOWARZYSZENIA.

Z Tow. "Solidarność". We czwartek 14 (27) listopada o godz. 6 wiecz. w lokalu Tow. opieki nad dziećmi (zaul. Górczyńskiego Nr. 8) odbędzie się walne zgromadzenie członków Tow. "Solidarność" według następującego

porządku dnia: 1) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 2) wprowadzenie do sklepu Tow. z d. 1 (14) stycznia 1914 r. sprzedaży trunków alkohololichnych; 3) asekuracja towarów i inwentarza sklepu Tow.; 4) udzielenie pozwolenia zarządowi wystawiania wleki do 1000 rb.; 5) sprawozd. ze zjazdów kooperacyjnych: wszechrosyjskiego w Kijowie i wszechwielkiego w Glasgow. p. A. Szklennika i t. d.

Dla uniknięcia straty czasu i kosztów, z jakimi jest zazwyczaj połączone zwoływanie zebrania w drugim terminie, zarząd Tow. "Solidarność" najuprzejmie prosi wszystkich członków o gremjalne stawienie się we wskazanym terminie.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

Z teatru polskiego. Dziś po południu po cenach do połowy znizonych święta historyczna komedia Kozłowski "Jeniec Napoleona", która zdobyła sobie ogromne powodzenie dzięki ślicznej wystawie i doskonałej grze artystów.

Wczoraj pierwszy raz nieznaną w Wilnie komedię "Towarzysz pancerny" z W. Dąbrowskim w tytułowej roli. Jest to dziś na scenie polskiej jedyny tradycyjni przedstawiciel teatru, który jeszcze w teatrze łódzkim pod kierunkiem autora odtworzył te przepyszne, najlepszą swą kreację. Dyrekcyjja, nie szczędząc trudów ani kosztów, do sztuki tej sprawiła nowe dekoracje dworku szlacheckiego z XVII wieku. Pracownia malarska p. Klopferu przygotowuje nowe rekwizyty. Premiera zapowiada się doskonale. Udział biorą pp. Bartoszewska, Czechowska, Lewandowska, Milerowa, Tomaszewska, Dąbrowski, Przysański, Skarżyński, Sarnowski, Zabielski, Otogowski i inni. Mnóstwo biletów na śliczną tę komedię już rozkupiono.

W poniedziałek po raz czwarty cieszą się ogromnym powodzeniem świętym grana komedia Guilty'ego "Zdobycie twierdzy Berg-op-zoom".

Jadwiga Mrozowska w Wilnie. Program koncertu melodeklamacyjnego p. Mrozowskiej, który odbędzie się w wtorek 12 (25) b. m. w teatrze polskim z udziałem p. Niny Doll, tancerki klasycznej i p. Bolesława Waleckiego prof. konserwatorium krakowskiego (akompanjament) obejmuje: Norwida; Fragment z Promethidiona, Słowackiego; Anhel, Leszczyńskiego; Nianka, Dantego; Franceska, Horacego; On ne quaeisierit si meorum finis amorum, Boya; Markiza Ari Antiche; c) Occhi crudeli, Tre giornaduna Nina Pergolesi, c) Dauza Dozante, Karpińskiego; Laura Filon, Chansons Ancienne: a) Dieu qu'il la fait bon regarder, b) Plaisir d'amour, Bajki ludowe, Julia z Mazowsza i Brahmsa; Tańce węgierskie Nr. 6 Webera; Rondo brillant op. 65, Szopen; Preludium 15 Jh. Nazare-Agit; Motywo wschodni, Czajkowskiego; Romans 5, Noskowski; Krakowiaczek — wykona p. Nina Doll.

Z "Lutni". Dziś wczoraj o g. 8 m. 15 koncert znakomitego pianisty Józefa Turczyńskiego, który raz jedyny w Wilnie wystąpi. Na program tego ciekawego koncertu składają się utwory: Schumana, Brahmsa, Szymanowskiego, Zarębskiego, Rachmaninowa, Liszta, Busonego i "mistrza mistrzów" Szopena.

Po południu, o godz. 3, widowisko dla dzieci: orkiestra pod wodzą p. M. Salmickiego, Chóry dziecięce pod wodzą p. L. Gierynga. Popisy gimnastyczne i tańce, wykonane przez dzieci — pod wodzą p. M. Tomaszewskiego. Obrazy kinematograficzne, o treści zastosowanej dla "milusińskich", oraz soliski: Halunia Beniśławska i Bolesł Staliewicz dopiętni całości.

Bilety sprzedawane są od godz. 12 w poł. w kasie "Lutni" przy wejściu na salę.

Poranek orkiestrowy dla młodzieży. Dziś w niedzielę, o godz. 1 po poł. w sali Miejskiej odbędzie się drugi koncert orkiestry symfonicznej, przeznaczony dla młodzieży. Program składa się z przystępnych utworów Gounoda, Thomasa, Griega i t. d. Bilety od 17 kop. można nabywać przy wejściu.

ODCZYNIKI I WYDAWNICTWA.

"Lekarza Wileńskiego" ukazał się Nr. 10 październikowy. Zawiera m. in. artykuły: "Wypadek wrzeczkom mleczowej puchliny brzusznej" przez dr. Szabada; "Rzadki przypadek urazu oka" — dr. Dąbrowskiego; "Sprawozd. z XII zjazdu przeciwropczliwego" — dr. A. Kuczewskiego; "Historia. Apteiki na Litwie" — M. Br.; Sprawozdania, Kromka etc.

"Jedna czternasta". Nakładem księgarni W. Makowskiego świeżo ukazała się w księżce nowela M. Domańskiej p. t. "Jedna czternasta", nagrodzona na tegorocznym konkursie "Kur. Lit." Książka została wydana starannie w ładnej okładce z portretem autorki.

Staraniem tejże firmy niebawem wyjdzie tomik poezji J. St. Wierzbickiego p. n. "Księga ciszy".

"Pobudka". Wyszedł Nr. 7-8 (wrzesień i październik) czasopisma dla młodzieży p. n. "Pobudka". Zeszyt ten zawiera: Świt nowego jutra. — Czy słuszne. W. S. — Samobójstwa wśród młodzieży. Maria Bohuszewiczówna. — Książka Józef Poniatowski. S. S. — Idea konserwatywna W. Kosiakiewicza S. M. — Bajka T. S. — Dziesięciolecie Polskiego Muzeum Szkolnego F. — Z życia młodzieży M. N. — Zmarli. — Varia.

"Wiadomości Ilustrowane". Zeszyt II tego czasopisma, który świeżo wyszedł, zawiera, jak poprzednie, szereg interesujących ilustracji i obrazków. Znajdujemy na wstępie próbkę do czytelników o pomoc w rozpo-wszehnianiu tego pożytecznego czasopisma oraz o nadsyłanie materiałów do ilustracji, które możnaby użytkować w piśmie.

"Brukowice". Ukazał się pod tą nazwą Nr. 1 dwutygodnika ilustrowanego — humorystyczno-satyrycznego. Jako kierownik podpisuje p. Wł. Gutowski.

Z Resursy Rzemieślniczej. Dziś w niedzielę dnia 10 (23) b. m. w sali "Passaż" odbędzie się wieczorek muzyczny zakończony zabawą tańczoną. Bilety nabywać można przy wejściu do sali. Początek o godzinie 8 wieczorem. S A D Y.

Kary na rzeźników. Sędzia pokoju 4 rewiru skazał na grzywny następujących właścicieli jatek przy ul. Kalwaryjskiej: Apanowicza — na 100 rb. za sprzedaż mięsa ze szlansowaną cechą, oraz na 50 rb. za sprzedaż zgnilłego mięsa; Mickiewicza — za mięso z trychinami na 30 rb. Wilkiewicza — za sprzedaż mięsa niecechowanego na 30 rb. Andromikowa — również za mięso niecechowane na 10 rb.

Brudy na podwórzu. Właściciel domu przy ul. Kalwaryjskiej Pożaryjskiej za brudy na jego podwórzu został skazany przez sędziego pokoju na 10 rb. grzywny, z zamianą na areszt 3-dniowy.

Lichwiarze wileńscy. Wczoraj w sądzie okręgowym wileńskim z udziałem sędziów przysięgłych rozpoczęła się sprawa dwóch żydów: kupca 2-jej gildji Mowsy Podzelwera i mieszczanina Fajwisa Kenigsberga, oskarżonych z art. 1707 kod. karn. o lichwiarstwo, uprawiane jako rzemiosło. Pomyślni ci lichwiarze, handlujący różnymi przedmiotami ze złota i srebra, obrali za cel swych spekulacji uczniów wileńskiej szkoły junkskiej. Sprzedawali mianowicie im na kredyt znaczne przedmioty w sumie zawsze znacznej, przewyższającej ich wartość faktyczną. Junkrowie, niemogąc zdobyć pożyczki w gotówce, kupowali od nich rozmaite niepotrzebne ozdoby złote, aby następnie zastawiać w lombardach żydowskich za czwartą część sumy, która zobowiązali się wypłacić za nie licząc wiarozom. Kwity lombardowe również za bezcen skupowali od junkrów Podzelwera i Kenigsberga. W ciągu lat 1908 — 1910 wpałowali oni 88 junkrom rozmaitych przedmiotów, często bezużytecznych zgola, za 15,000 rb. Stwierdzonych nado, a do czego Kenigsberg sam się przyznał, że pożyczki oni junkrom również mniejsze sumy na 22 procenty, które dopisywali do długu. Zaden z junkrów kupionych przedmiotów nie zatrzymał dla siebie.

Oskarżonych bronił adwokat wileński Powołocki i moskiewski Chodasewicz.

Z 139 świadków nie stawilo się 85, przeważnie oficerów, b. junkrów szkoły wileńskiej. Sprawa potrwa dni parę. R Ó Ż N E.

Epidemia krwawej biegunki, graszającej w ostatnich miesiącach letnich, już się zmniejszyła. Obecnie w miejskim szpitalu dla chorych zakaźnych jest tylko 10 pacjentów. Przebieg choroby jest łagodny. Ogółem do bież. miesiąca było w miejskim szpitalu dla chorych zakaźnych 189 chorych na biegunkę, z których zmarło 12.

Młodzi zbiegowi. W Wilnie poszukiwani są, zbiegli od rodziców z Petersburga, uczniowie szkoły im. Piotra I, Mikolaj lat 15 i Michal lat 13 bracia Kudriawcewowie.

Okradzenie ministra wojny. Wczoraj o godz. 5 wiecz. przejechał przez Wilno minister wojny Suchomlinow. Korzystając z dłuższego zatrzymania się pociągu, po przyjęciu przedstawicieli miejscowych władz wojskowych i cywilnych, minister zaprzagnął zwieźć miasto. W chwili, gdy w otoczeniu miasty przygadzał się z ulicy kapłany M. B. Ostrobramskiej, nieznanymi złodziej ukradł mu z kieszeni w spodniach 250 rb. w gotówce. Najbliższe poszukiwania złodzieja pozostały bez skutku. O godz. 6 wieczorem minister udał się w dalszą podróż do Petersburga.

Samobójstwo ofiera. W piątek o godz. 11 rano wystrzelał z rewolweru pozbawili się życia we własnym mieszkaniu przy ul. Artyleryjskiej w domu Stankiewicza, sztabs - kapitan Uralskiego pułku piechoty Bogatyrzewicz, lat 28. Przyczyna rozpaczliwego kroku jest nieznaną.

Pogotowie ratunkowe w dniu wczorajszym było czynne w 12 wypadkach, z tego 2 wypadki na miasto i 10 opatrunków na stacji Pogotowia.

Przyjechali do Wilna: (Hotel St. Georges): hr. Czesławowski Mirsky, hr. Maria Polocka, ob. Doinin Dowigallo, ob. Bronisław Lasocki, ob. Aleksander von Hejmerzon, ob. Zygmunt Chomiński, ob. Leon Stankiewicz.

(Hotel Europejski): ob. Czesław Piaskowski, inż. Konrad Milwid, ob. Aleksander Klein, ob. Zygmunt Rewieński, ob. Józef Stobczyński, ob. Władysław Ciołkiewicz, ob. Aleksander Bolewicz, dr. Karol Czechowicz, ob. Stanisław Zurlkowski.

(Hotel d'Hotel): ob. Maria Kirandowiczowa, ob. Józef Kosiakowski, ob. Stanisław Dzierdziewski, ob. Stanisław Stankiewicz, adw. prz. Kazimierz Giedroyc, dr. Ambroży Kostrowicki, pułk. Grzegorz Birnbat.

(Hotel Sokolowski): ob. Anna Poklewska-Kozielec, ob. Maria Stankiewiczowa, ob. Ludwik Sulzarski, ob. Jan Kozarski, ob. Mieczysław Czyżewicz, ob. Władysław Pruszyński, ob. Jan Dmochowski, ob. Bolesław Twardowski, inż. Sergiusz Chodorowski.

(Hotel Bristol): kup. Antoni Kłobowski, kup. Stanisław Jacowicz,

pułk. Władysław Biernacki, ob. Szymon Goldberg, ob. Henryk Zachert. (Hotel "Niskowski"): ob. Stanisław Woloczyński, ob. Marjan Ondraczek, ob. Franciszek Polberski, ob. Marja Polberska, ob. Antoni Bertkowski, ob. Józef Zwierzewski, ob. Aleksander Kotowski, ob. Michal Zebrowski.

PROWINCJA.

MIŃSK.

θ (x) Interpelacja mińska. Wiadomość o uchwaleniu formuły polskiej przejścia do porządku dziennego nad odpowiedzią, daną w sprawie nieprawne uwięzienia ks. Miłaszewskiego i p. Władysława Szalewicz, napelnia mieszkańców naszego miasta pewną otuchą, że jednakowoż Mińszczyzna nie należy do ziem, ostatecznie nuniętych z pod opieki ogólnych praw, rządzących państwem, i że nadużycie władzy znajdzie, jeśli nie w drodze administracyjnej, to w każdym razie choć w Izbie prawodawczej potępienie.

Dowiadujemy się, że ks. Miłaszewski składa skargę do senatu na nieprawne uwięzienie go, oraz do zmniejszenia do zapłaty rb. 300 za rzekome przekroczenie "postanowień obowiązujących". Sprawy tą zainteresowali się przytem korespondenci pism zagranicznych i nadchodzą do Mińska zapytania o szczegółowe przedstawienie całego zaręgu. Szególniej do rozgłosu przyczylnia się depesza Agencji Petersburskiej, mająca posłużyć jako ostatecznie dyskredytująca ks. Miłaszewskiego w oczach społeczeństwa rosyjskiego; zamiast tego jednak, wywołała ona skutek wprost przeciwny: przekonała bowiem tych, dla których głównie była przeznaczona, że istotnie przeciwko proboszczowi z Rubieżewicz zorganizowano całą naganikę w celu doszczętnego zgnębienia go i upozorowania popelnienia wględem rosyjskiemu bezprawia...

θ (m) W Tow. lekarskim. W d. 8 (21) bm. odbyło się posiedzenie Towarzystwa lekarskiego. Między innymi sprawami dr. Dulewicz, lekarz miejski sanitarny i dr. Ujjanow złożyli sprawozdanie o ogólnorosyjskiej wystawie higienicznej.

θ (m) Z giełdy. Giełda mińska zaczyna się ożywiać. Obecnie nosi się z myślą wynajęcia w najbliższym czasie własnego lokalu. W d. 6 (19) bm. odbyło się posiedzenie komitetu giełdowego, ogólne zaś zebranie członków giełdy naznaczone na dzień 30 listopada (13 grudnia). Między innymi postanowiono, żeby przy lokalu giełdy było też biuro giełdowego rejestra. Na wynajęcie własnego lokalu przeznaczono 2,000 — 2,500 rb. rocznie.

Komitet giełdowy postanowił przy giełdzie utworzyć biuro kredytowe.

θ Na obchód jubileuszu murawjowskiego do Wilna, w charakterze przedstawiciela mińskiego oddziału wszechrosyjskiego związku nacjonalistów, wyjechał tylko p. Soloniewicz. Powszechnie zwróciła uwagę i wywołała rozmaite komentarze o kolokozność, że, wybrani również do delegacji oddziału mińskiego, dwaj dymisjonowani generał - majorowie Kowanko i Goliński na uroczystość do Wilna nie pojechali z powod... chorobly. Obiega pogłoska, że ta nagła choroba obu generałów-delegatów jest w związku z abstynencją ster wojskowych od oficjalnego udziału w obchodzie jubileuszu murawjowskiego.

"Siew-Zap. Ziżi" w Nr. 235 poświęcił pamięci Murawjewa dłuższy artykuł wstępny, w którym za główną zasługę pocytuje mu "odkrycie" białorusinów, zduszonych, oniamiały, zamęczonych przez polskich panów! "Polacy — czytamy w tym artykule — przeważli hr. Murawjewa "Murawjowem - wieszalecem". Nasta (t. j. rosyjska) inteligencja, uchylałajca od zasad narodowych i gotowa współczuć nawet tym, co z bronią w dłoni porwali się na naszą ojczyznę, chwycili się tego mianna i oto całe dziesiątki lat osoba Murawjewa i jego działalność państwowa kulturalna zostały przysłonięte cieniami szubienic i opowieściami o jego okrucieństwach". Organ p. Soloniewicza nie przeczy istnieniu szubienic i prawdziwości opowiadań "okrucieństw" generała, tłumaczy je przed rosyjskim społeczeństwem kulturalnym, że "Murawjow przedsięwziął walkę nie z ucziemionymi, lecz z ucziemionymi, właścicielami niewolników (rabowiadzielcami), pod których uciskiem jęczał wielomilionowy naród białoruski".

θ Defraudacja w Kasie zarządu kolei Lipawskiej została wykryta przed kilku dniami. Ogólna suma brakująca wynosi ok. 8,000 rb. Alesznowa funkcjonariusz kas, Aleksander Zidko, przyznał się do winy. Należy on do ardełu moskiewskiego.

Kowo (kor. wł.). W tygodniu ubiegłym bawili w Kownie artyści wileńskiego teatru polskiego, którzy w ciągu trzech wieczorów odegrali: "Lilje" Morstina, "Jenica Napoleona" Kozłowskiego i "Dobrynia" Bratry, przyjęte owacyjnie. Publiczność nie dopusła w tej mierze, jak-na to można było liczyć. Przyznajemy temu, że w roku bieżącym zjazd ziemian na wykłady rolnicze, które zaczęły się 4 (17) b. m. był znacznie mniejszy, niż w latach ubiegłych. Ceny miejsc były też zbyt, jak na Kownie, wygórowane. Liczono widocznie głównie na ziemianstwo, które nie dopisało tym razem.

Pewne zamieszanie i niezadowolone wywołała również wiadomość, w ostatniej niemal chwili, porządku przedstawion, co spowodowało sporo klo-

potów, połozonych z zamiana biletów i t. p. M-sk.

Z Królestwa

θ Przyjazd Marji Skłodowskiej-Curie do Warszawy. Znamiątko uchoha polska pani Marji Skłodowskiej-Curie przyjeżdża w najbliższych dniach do Warszawy na czas pewien. Przyjazd ten jest w związku z zakładaną przez p. Skłodowską-Curie przez Tow. Naukowym Warszawskim pracownią radiologiczną, której kierownictwo obejmują p. Curie i której parę miesięcy rocznie będzie poświęcać.

Pracownia ta, zapoczątkowana dzięki zapisowi p. Józefowa Kernbaumów (którzy złożyli T-wu Naukowemu rb. 10,000 i zabezpieczyli rentę roczną rb. 2000 dla uczczenia pamięci przedwczesnie zmarłego syna swego Mirosława Kernbama, asystenta p. Curie), została założoną kosztem około rb. 30,000 i jest już czynną przy udziale na stałe już zamieszkałych w Warszawie, w tym p. Skłodowskiej-Curie, p. Jana Danyszka i Ludwika Wertheinsteina.

Przyjazd w tych warunkach dośrodek uczonej jest faktem doniosłego znaczenia. Stworzenie przez nią ogniska dla nauki, w znacznej części przez geniusz polski powołanej do życia, przy nowej instytucji naukowej, w Warszawie powstałej, a rokującej nadzieje rozwoju na pożytek nauki ogólnej i chlubę rodzimej, — pozwala się spodziewać, że radiologia w kraju naszym pozyska utrzymanie na poziomie nauki zachodniej i placówkę i spodziewać się, że dostojna uchoha nasza, która dla swego miasta rodzimego Warszawy zachowała tyle pamięci i serca, w czasach osiedli się tam na stałe, gdy pracownia T-wa Naukowego będzie o tyle zorganizowana, że pozwoli na prowadzenie w skali odpowiadającej naukowym potrzebom p. Skłodowskiej-Curie — wszelkich badań w zakresie radiologii.

Wileńskie T-wo Przyjaciół Nauk ma zaszczyt w gronie swych członków honorowych liczyć też i p. Skłodowską-Curie.

θ S. p. Wanda Siwińska. W Warszawie zmarła w tych dniach w 80-ym roku życia Wanda z Szaleckich Siwińska. Sędziwa matrona ur. się w 1833 r. w Suwałkach i była żoną Edwarda Siwińskiego, profesora literatury polskiej na b. kursach przygotowawczych do Szkoły Głównej warszawskiej.

Po wypadkach 1883 r. małżonkowie Siwińscy zamieszkali w Warszawie, gdzie przeżyli straszliwy głód i niedzę w roku 1870 podczas oblężenia stolicy Francji. Po utraceniu przez prof. Siwińskiego wzroku, s. p. Wanda założyła w Warszawie fabrykę kwiatów i utrzymywała dom własną pracą. W skromnym mieszkaniu profesorstwa Siwińskich zgromadziła się kwiat inteligencji polskiej, przodkowie w Warszawie, a więc: C. Norwid, A. Katak, Zaleski, Sygietowski, Józef Chelmoński, Godebski, Sienkiewicz, J. Tokarzewicz (Hodi) i wielu innych.

W roku 1881 małżonkowie Siwińscy powrócili do Warszawy, gdzie również w salonie ich zbierało się grono znanych Polisce osobistości: Pug, Lesznowski, Korczyński, Gerson, Kranshar i wielu innych.

S. p. Wanda do ostatnich chwil życia swego męża dopomagała mężowi w jego pracach literackich i pisała jednocześnie pamiętniki własne, które doprowadziła do ostatnich chwil życia.

Zmarła była kobietą wielkiego serca, o woli pełnej hartu i wytrwałości. "Kurjer Ilustrowany" przestał wychodzić jako wydawnictwo ogólnie. Będzie się natomiast ukazywała dwa razy na tydzień w postaci związki "Znow katedra" kolejowa. We czwartek "dla odmiast" katastrofa zdarzyła się na kolei Petersburskiej, Parowóz, idący z Warszawy do Talszewa, wpadł na koniec stojącego na stacji i zderzył z pociągiem towarowym i rozbił cztery wagony.

Konduktor Byczkowski doznał lekkiego potłuczenia, poza tem nikt nie ucierpiał.

Bandytym na ulicy. W Warszawie na ul. Ogrodowej 5 bandytów wydarło w biały dzień tołbki z towarami dwóm tatarom. Tatarzy narobili gwałtu i na odgłos którego przybiegła policja i pędła się w pogon za bandytami, którzy dobyli broni i zaczęli strzelać. Ostatecznie bandyci uciekli, porzucivszy zabrowane towary.

Z sa kordonu.

θ Z uniwersytetu Jagiellońskiego. Liczba słuchaczy na uniwersytecie Jagiellońskim doszła do 3517. Jest to najwyższa liczba

wzór Ameryki, która nie pozwoliła 40-letniemu Hofmanowi na koncert, otworzy listy ofiar, aby zebrać odpowiedni fundusz na normalne rozwinięcie geniusza, jak to uczynił amerykański milioner z Hofmanem.

W odpowiedzi na ten list antropolog oświadczył, że pomawianie go o eksploatację jest oszczerstwem, gdyż rodzinie dzieci płaci bardzo wysokie honorarium, Zilottiego zaś podlega do odpowiedzialności sądowej. Petycja została obrony dzieci wybrano komisję psychologów, aby wyrobić opinię o Ferrerze.

Falszywe wiadomości. Od kilku dni w „Bieszy” i w „Birz. Wied.” zaczęły pojawiać się wiadomości własnych korespondentów z Mikolajewa, Licejska Litewskiego i Wielkich Łuków, że organizacja monarchistyczna przygotowuje do pogromów żydowskich, rozrzucając proklamacje, rozpinają na rogach ulic odczyty i obchodzą domy, nawołując do akcji pogromowej. Biuro informacyjne rozstrzelało wobec tego wiadomości, że wszystkie te wiadomości są najbezsensowniejszym kłamstwem. W żadnym z wymienionych miast nie było rozpięto ani rozrzucono proklamacji, ale na wsi nie wazymano żadnej sprawy, skierowanej przeciwko ograniczeniu żydów.

Jak powstają wywiady? „Dzień” Kucielia, drukując stale najsensowniejsze wiadomości, znalazł się obecnie w przekołej sytuacji, zamieszeli bowiem wywiad u obrońcy Belsisa, Karabaczewskiego, oczywiście w stylu właściwym dla tak ultra-radikalnego organu. Tymczasem po przeczytaniu artykułu „Dzień” Karabaczewski nadstawił redakcji „Wiesz. Wrem.” list następujący: „Ze współpracownikiem „Dnia” nie rozmawiałem. Skąd on wydobyl przypisywane mi słowa — nie wiem. Względnie cały hałas dookoła sprawy Belsisa drażni mnie tylko i demoralizuje. Oświadczam kategorycznie, że nie moja w tem odpowiedzialność, że nie ukamit wszelkie „wywiady” i „doniesienia”.

Wywiad z Karabaczewskim widocznie spraportowany został w ten sam sposób, jak i osławione depesze z Królestwa o paleniu żydów przez polaków, lub telegramy z Wilna o stosunkach polsko-żydowskich.

Nowe zawiązanie konsula. Do „Russ. Wied.” donoszą z Astrachania, że na stacji Sazonowka zandarm czynnie zniweczył wielokonsula rosyjskiego w Lipsku, który zwrócił się do niego z prośbą o usunięcie z przedziału II klasy dla niepalących dwóch oficerów, którzy pomimo prośb wielokonsula demonstracyjnie palili papierosy. O zniszczeniu tem konsul telegrafował do ministra Sazonowa.

Bezrobocie. W warsztatach okrętowych w Chersoniu, gdzie budowane są krążowniki torpedowe, robotnicy ogłosili bezrobocie, żądając podwyższenia płacy. Wszystkim grozi oddanie pod sąd.

Pamiętnik Hapona. Ojciec znanego z 1905 r. duchownego Hapona wydaje życiorys swego syna na podstawie listów i pamiętnik zabitego. Autor zamierza wyjaśnić rolę szeregu wysokich dostojników państwowych w działalności Hapona.

### Na obcsynie.

Koncert symfoniczny polski w Petersburgu (kor. w.). Jednym z wybitniejszych wydarzeń w sezonie bieżącym dla kolonii petersburskiej był „Pierwszy koncert symfoniczny współczesnej muzyki polskiej” pod dyrekcją Henryka Omeńskiego i z udziałem primadonny Opery Narodowej w Pradze Czeskiej p-ni Al. Boguckiej, prof. Melcora i orkiestry symfonicznej hr. A. Szeremetiewa. Dnia (18) b. m. Sala Zebrań salchockich została wypełniona przez inteligencję polską, która się stawiła na tę rzadką nutę duchową niemal w komplecie, z postami do Dumy i Rady państwa na czele. Na program złożony się rzeczy najwybitniejsze muzy polskiej: dość wymienić tylko, jak poeta symfoniczny „Anelli” Ludomira Różyckiego, poemat „symf. Zygmunta Augusta i Barbary” Henryka Omeńskiego, „Jasność Litewska” Mieczysława Karłowicza, oraz „koncert fortepianowy Nr. 2 c-moll” Henryka Melcora.

Głęboko odczuwając wibracje Anhellego, nieporównana skala przeżyć miłośnych Zygmunta Augusta i Barbary, przedzierznięte nicia teskiej pieśni zniwiarzy motywy Raspskiej Litewskiej, kunsztownej budowy porty koncertu fortepianowego Melcora, czarująca interpretacja rzeczy swojskich przez p. M. Bogucką — wszystko to sprawiło, iż rozanuzująca publiczność nagrodziła wykonawców i autorów burzą długimi mienikacjami oklasków, wienicami i kwiatami. Na długo zostanie w sercu każdego uczestnika koncertu wspomnienie tych czarownych chwil, jakie przeżył na koncercie muzyki swojskiej.

Cz. Baniewicz. Polacy w Arco (kor. w.). W Arco odbył się 29 ub. m. walec zebrań Towarzystwa Biblioteki polskiej w celu wyboru nowego zarządu. Wybrano przewodniczącym d-ra Wyluskiego, lekarza klinicznego w Arco (z urzędu po raz 4-ty już), zastępcą przewodniczącego p. Mazurkiewicza z Warszawy, sekretarzem p. Wojciechowskiego z Krakowa, skarbnikiem p. Majdównę z Warszawy; do komisji rewizyjnej weszli p. Mikiewicz z Arco i p. Karol z Warszawy. Następnie uchwalono na walnym zebraniu wniosek, aby wszelkie dochody Towarzystwa (niechodzące z wpisowego i wkładki miesięcznych), które dawniej obracano na zakupno nowych książek, w sezonie b. odsyłano na filską Macierz Szkolną, a w tym celu podano także „wpiśnienie”.

Biblioteka wzrosła się w sezonie b. nowymi 60 dziełami, tak że obecnie posiada już przeszło 400 tomów.

Żjazd polaków w r. b. jak zwykle liczą przeważnie z Król. Polskiego i Litwy. Pogoda stale wspaniała, przedział temperatura w południe 35° C.

W. K. Demonstracja robotników polskich. W miejscowości Gansleben, niedaleko Frankfurtu, doszło w tych dniach do krwawych zniszczeń, których ofiarą padli robotnicy niemieccy i polscy. Żądali oni podwyższenia płacy, a gdy im odmówiono, wyszli w wielkiej liczbie na ulice i demonstrowali. Przyszło do bojek z policją. Dwa robotników poniosło śmierć na miejscu, kilkadziesiąt jest ciężko rannych.

Stereje z niemiecami. W akademii w Leobach doszło do nieporozumienia pomiędzy studentami polskimi i niemieckimi, którzy sprzeciwiali się urzędzeniu przez polaków t. zw. filisterium. Pomimo, że filisterium nie doszło do skutku, przyszło pomiędzy studentami do poważnych starć.

### Sprawa B. hr. Ronikiera.

Na posiedzeniu piątkowym zeznawali po południu sędzia śledczy Morgajewski, naczelnik wydziału śledczego Kowalik, pomocnik jego, Kurnatowski i komisarz policji, Gawrłow. Ci trzej ostatni zeznali, a zwłaszcza Gawrłow, który pierwszy przybył na miejsce zbrodni, że guziki u spodni ofiary mord były rozpięte. Zaprzeczył więc w ten sposób zeznaniu dr. Guirarda, który przybył później i rozpiął zapewne część guzików jeszcze nie rozpiętych. Zresztą zwłoki odfotografowano, zanim przybył Guirard, i fotografia tę kwestię sporną najlepiej wyjaśnia.

Nowy sędzia, zupełnie w poprzednich instancjach nie poruszony — to bielizna, w której znaleziono zwłoki. Na jej leż znów powstała kwestja sporna. Zarówno sąd, jak strony dowodziły się, że sędzia śledczy zarówno całą odzież, jak i bieliznę zdjętą z nieboszczyka oddał jego rodzicom. Podozosa sekcji nikt z krewnych ofiary nie asystował, dopiero, gdy była ukończona, do sali prosekcyjnej weszli uczestnicy z kszędem na czele oraz p. Chrzanowsy. Następnie świadek Morgajewski, stwierdziwszy, że bielizna jest czysta i nie uznając za konieczne przyłączenie jej do dowodów rzeczowych, pozwolił odzież wydać rodzicom.

Świadek dr. Guirard na jednym punkcie nie zgadza się z opinią sędziego śledczego, albowiem oglądając trupa, dostrzegł na bieliźnie plamy.

Oczywiście wywiała się na temat powyższy ożywiona dyskusja.

Obrońca zażądała sprowadzenia tej bielizny, do czego sąd się przychylił.

Zeznał też jeszcze rz. Siemiński, były służący w pokojach umeblowanych. Zeznania jego były powtórzeniem już poprzednio składanych.

Na posiedzeniu wczorajszym w obecności p. Wandy Chrzanowskiej, matki zabitego, otwarto kosz z bielizną, w której został zamordowany Staś. Po powierzchniowych oględzinach tych rzeczy zeznała pani Chrzanowska, odpowiadając o fakcie dowiedzenia się o zamordowaniu syna.

### Wiadomości polityczne.

W delegacjach.

(P.). W komisji do spraw wewnętrznych przy delegacji węgierskiej, przed przyjeściem preliminarza ministerjum spraw zagranicznych, referent zajął się sprawą nadludzkiej wysiłki ministra spraw zagranicznych, wyteżone w celu utrzymania pokoju. Komisja z radością dowiedziała się o wznowieniu trójprzymierza, w przekonaniu jednak, że to nie będzie zgola przeszkodą do utrzymania dobrych stosunków z mocarstwami drugiej grupy. Z równem zadowoleniem komisja przyjęła do wiadomości fakt polepszenia się sytuacji pomiędzy trójprzymierzem i trójporozumieniem, a zwłaszcza zapewnienie hr. Berchtolda o stosunku obecnym z Rosją. Delegat, ks. Windischgrätz, krytykując zasadnicze podstawy polityki zagranicznej Austro-Węgier, dowodził, że monarchja zrobiła wszystko, co można, by zaskodzić Serbji, i tylko dzięki zręczności dyplomacji rosyjskiej Serbja mogła utrzymać wszystkie korzyści wywołane przez armję serbską. Utworzenie państwa albańskiego nie dało nie Austro-Węgrom, zaś pociągnęło za sobą same nieprzyjemności i kolosalne wydatki.

W stosunku do Rosji, mowa uważa za niekonsekwentne antyrosyjskie efekty w Galicji, będące, podług jego zdania, zbytecznymi, bo mobilizacja rosyjska była obliczona jedynie na wywołanie obaw. Następnie mowa skonstatował, że jednak narody bałkańskie osiągnęli swe dążenia wbrew woli Austro-Węgier. Te zaś, które popierała Austria, poniosły dotkliwą porażkę. Mowa zapytał, czemu hr. Berchtold może wytyłmaczać, że Sandzak Nowobazarski nie został zajęty przez wojska austriackie na samym początku kryzysu i dlaczego zapowiedziany na grudzień 1912 r. przyjazd Pasiecia do Wiednia został odwołany?

Hr. Berchtold z powodu zarzutu niekonsekwencji w polityce, oświadczył, że polityka austriacko-węgierska na Bliskim Wschodzie opierała się na zasadzie niedążenia do rozszerzenia swych terytoriów. Co do Sandzaku, wyjaśnił minister, że prowadził dalej politykę b. ministra hr. Andassy, który już w swoim czasie wykazał niedogodności, jakie mogły wynikać z powodu tego kroku. Sandzak miał ogromne znaczenie dla Austro-Węgier, dopóki był ogniem, łączącym monarchję z Turcją, od tej jednak chwili, gdy Serbja i Czarnogóra zetknęły się swymi granicami na południe od Sandzaku, znaczenie tego terytorjum stało się dla Austro-Węgier bezwartościowym. Z powodu obaw o egzystencję państwową Albanji, hr. Berchtold wyraził nadzieję, że Albanja, jako normalna jednostka państwowa, osiągnie pożądaną rozwój. Powody, zachęcające Austro-Węgry do wystąpienia w obronę Albanji, wynikały przedewszystkiem z chęci utrzymania równowagi na Adriatyku. W sprawie stosunków polityczno-ekonomicznych z Serbją, hr. Berchtold zaznaczył, iż z rozmową z Pasieczem wyniósł wrażenie, że Serbja bardzo wazy sobie przywrócenie życiowych warunków sąsiedzkich. Przyjazdowi Pasiecia do Wiednia w grudniu 1912 r. nikt nie oponował.

Na zapytanie hr. Apony, co mniema o trwałości trójprzymierza,

minister oświadczył, że bardzo wyzperując o tem mówił w exposé. Wątpliwości hr. Apony wywołane zostały bezwartościowo z powodu traktatu bucaresteńskiego, ten jednakże bezwartościowo nie wpłynęło w niczem na stosunki w trójprzymierzu. Na zapytanie, czy w sprawie albańskiej istnieje umowa z Włochami co do rozgraniczenia sfery interesów, minister odpowiedział, że nie istnieje.

Preliminarz został uchwalony.

### Podróże monarsze.

Bawieca z mężem w Paryżu, w przejeździe do Wiednia, królowa Marja hiszpańska, zachorowała na silny atak influenzy, wobec czego przybycie do Wiednia ulegnie kilkodniowej zwłoce. W Burgu cesarskim gotują hiszpańskiej parze monarszej wspaniałe przyjęcie. Król Alfons odwiedzi na również kr. Stefana, który jest jego rodzonym wujem.

Po powrocie z Wiednia do Hiszpanji król Alfons udać się ma na czas pewien na wyspy Balearskie, gdzie posiada starożytny zamek. Podróż ta ma również na celu względy klimatyczne.

Alkohol i tytoń używane bez przerwy drażnią nerwy i błonę śluzową kiszki, co pociąga za sobą zepsucie się trawienia łącznie z innymi chorobami. Obserwacje i doświadczenia dokonane w klinice medycznej królewskiego uniwersytetu w Budapeszcie, wykazały, iż ptacy utraciwszy całkowicie apetyt, odzyskują go przedkim czasie tylko dzięki codziennemu zażywaniu naturalnej gorzkiej wody Franciszka-Józefa. Do nabycia w aptekach i większych składach aptecznych. 2441g2

### PARLAMENT.

Projekt ustawy prasowej. (P.). Na posiedzeniu wczorajszym komisja prasowa Dumy, w dalszym ciągu obradowała nad projektem ustawy prasowej, a mianowicie nad rozdziałem tego projektu o sposobie wydawania pism periodycznych w miastach.

Przedstawiciel gr. pracy Suchanow proponował cały rozdział ograniczający wolność prasy usunąć. Kadet Gronskij, dopatrywał się w tem podział obywateli państwa — na posiadających pełne prawa w miastach i nieposiadających pełni praw po wsiach, czyli podział Rosji na europejską i azjatycką. Hr. Bennigsen zaznaczył, że w Szwecji w tych dniach wyszło prawo o prasie, również rozdziałające Szwecję na europejską i azjatycką, ponieważ podług tego projektu założenie drukarni może być dozwolone nie dalej sześciu kilometrów od miasta. Hr. Kapnist twierdził, że wyrównanie praw wydawnictw periodycznych w miastach i wsiach doprowadzi do tego, że po wsiach zaczęta do prasy wtargną się urzędnicy, a przecież do tego dopuszczać nie można. Ks. Wolkonskij proponował, że drukarnie mogą być po wsiach zakładane, ale gazety mogą być wydawane tylko we wsiach liczących przeszło 5 tysięcy ludności. Gierasimow oświadczył, że nadzór nad prasą może wyrażać się tylko w baczeniu nad przestępstwami prasowymi: Gronskij wymaga jednego prawa dla całego imperjum. Puryzskiewicz dowodził, że wie i obecnie są już pod wpływem propagandy świstków lewicowych, więc ograniczenie prasy jest konieczne. Hr. Bennigsen dorzucił, że po wsiach niema władz kompetentnych do śledzenia nad prasą, przeto dozwolili można na wydawnictwa jedynie w miejscowościach o ludności nie mniej, niż 10 tysięcy. Puryzskiewicz i przeciwko temu zaprotestował, znajdując, że właśnie miejscowości tak zaludnione, zwykle przeważnie przez sfery robotnicze, skłonne są do wszelkiej podniej. Milukow zaznaczył, że opozycja zasadniczo stoi na punkcie potrzeby ograniczenia praw prasy.

Naczelnik głównego zarządu do spraw prasowych, dowodził, że rząd dąży do celów specjalnie formalnych. Po wsiach niepodobniestwo zorganizować nadzoru nad prasą. Wobec tego należy utworzyć kryterjum nie na cyfrowej ilości, a na typie ludności oparte.

Szejn zaproponował wydawanie przez rząd spisu miejscowości, gdzie mogą być wydawane gazety.

Minister spraw wewnętrznych, w długiej przemowie przekonywał, że cyfrowe określenie ludności jest abstrakcyjne, bo dlatego zamiast 12 tysięcy ma stanowić normę. Określenie poziomu kulturalnego ludności łączy się ściśle z tem, czy to jest ludność wiejskich, specjalnie zależy na utrzymaniu ładu społecznego, bo, niestety, po wsiach słabo jest rozwinięte poczucie prawa. Pozwolenie na prasę wiejską jest bardzo niebezpieczne, może ona łatwo tam burzyć i macić umysły niewyrobione w kierunku pojęć politycznych. Nadzór nad prasą nie może być powierzony organom niższemu administracji. Osoby czynność tę spełniające, muszą stać na właściwym poziomie — dlatego rząd proponuje zasadę rozstrzygnięcia sprawy wydawnictw w tych wsiach, gdzie administracja może zorganizować właściwy nadzór. Rząd daje swój projekt zupełnie nie miał na myśli jakichkolwiek pobeudek natury wojowniczo — politycznej, które są rządowi inkryminowane. Rząd uczciwie i szczerze oświadcza, że tylko kwestje natury formalnej zmusza-

ją go widzieć na wsi najdogodniejszy teren do politycznej demoralizacji zaś najniebezpieczną możliwością zorganizowania tam właściwego, stojącego w właściwym stanowisku nadzoru.

Puryzskiewicz, starał się przekonać, że opozycja dąży do stworzenia w małych miejscowościach prasy lewicowej, która lepiej od prawicowej rozkwita, popierana przez żydów.

Milukow, stwierdził, że rząd dąży do udzielania pozwoleń, na wydawanie pism jedynie czarnoseciennych.

Komisja na wniosek październikowców postanawia rozdział omawiany zatytułować: „O sposobie wydawania pism periodycznych w miastach, poza miastami, we wsiach zaludnionych ponad 10 tysięcy mieszkańców”.

Po rozpatrzeniu art. 51 hr. Bennigsen, w imieniu październikowców proponował wyłączyć zasadę, że wydawnictwa o wydawaniu pism periodycznych mogą być podawane do miejscowego komitetu prasowego lub do inspektora do spraw prasowych i żąda bezwarunkowo wykreślenia obowiązku określenia programu wydawnictwa.

Naczelnik gł. zarządu prasowego dodał, że rząd proponuje, by wydawanie pozwoleń na wydawnictwa udzielał mogli gubernatorowie, naczelnicy miast, komitety i inspektoriowie prasowi. Wskazanie programu pisma jest konieczne, ponieważ organizacja dozoru musi być w związku z charakterem wydawnictwa.

Paragraf 51 przyjęty zostaje z poprawkami październikowców.

Par. 52, podług którego odpowiedzialny redaktor musi zawiadomić władzę o przyjęciu na siebie odpowiedzialności zupełnej czy częściowej, przyjęto w tej redakcji, zaproponowanej przez październikowców i kadetów.

Paragraf 53, proponujący ustalenie dwutygodniowego terminu do wydania pozwolenia przez władzę, a do by podania zawiadomienia przyjęto.

Piętnastoma głosami przeciwko 10 odrzucono propozycję skreślenie wszystkich paragrafów o wydawaniu pozwoleń na wydawnictwa.

Większością 12 przeciwko 11 gł. odrzucono propozycję Milukowa o pozwoleniu wydawania pisma bez pozwolenia, w razie nieotrzymania tegoż w ciągu dwóch tygodni.

W par. 54 przyjęto poprawkę Parczewskiego, że odmowa wydania świadectwa może nastąpić z powodu przyczyn przez prawo określonych.

Par. 55 o zmianie programu, języka w którym pismo wydawane i o zmianie redaktora należy zawiadomić władzę na tydzień przed faktem, przyjęto bez zmiany.

O kredyty szkolny. (P.). Ministerjum oświaty wniosło do Rady ministrów projekt do wniesienia pod obrady Dumy o asygnowaniu kredytu dodatkowego 9 milionów na potrzeby szkół początkowych ludowych, z której to sumy 673,450 rb. przeznacza się na budowę seminarjum nauczycielskiego.

Zadania ukraińskie. „Utro Rosji” donosi, że posłowie do Dumy Burianow, Pietrowskij i Muranow otrzymali od ukraińskich robotników i właścicieli ziemskich, aby żądali ukraińskich szkół ludowych na Rusi, dopuszczenia języka maloruskiego do sądownictwa i do wszystkich administracyjnych i społecznych instytucji w kraju i zgłosili publicznie protest przeciwko represjom, jakie spadły na Ukrainę. Wezwanie spełnione jest mnóstwem podpisów.

Rozłam wśród nacjonalistów. „Wieczornie Wremia” zwraca uwagę na przebieg wyborów we frakcji nacjonalistów. Wybory te najwyraźniej stwierdziły, że pomimo zaprzeczeń istnieje w łonie partji faktyczny rozłam. Na prezesa miano jednomyślnie powołać Balaszewa. Przy głosowaniu jednakże 24 nacjonalistów oddało białe karty. Są to tak zwani nacjonalisi lewicowi, którzy wyraźnie ciągną ku październikowcom.

Kandydatura Lwowa. Najrozmaitsze komentarze wywołuje nagłe zażalenie do Liwadji przedstawiciela grupy centrum (Krupińskiego) hr. Lwowa do Liwadji.

Wyjazd ten wiąza z dymisją nadprokuratora synodu Sablera.

### Ostatnie telegramy.

Otrzymały w nocy d. 9 (22) bm. PROJEKT SAMORZĄDOWE.

Petersburg. (Wl.) „Nowoje Wremia” donosi, że losy projektu samorządu miejskiego dla Królestwa są przedmiotem ożywionej wymiany zdań pomiędzy poszczególnymi grupami Rady Państwa.

Zapewnia dziennik, że prezes Rady, Akimow, pozwoli plenum izby na otwarcie dyskusji nad temi tylko artykułami projektu, co do których zachodzą różnice zdań pomiędzy Radą Państwa a Dumą, a więc nad artykułami w sprawie języka i w sprawie nadzoru rządowego. Prawica i zbliżone do niej grupy głosować będą stanowczo za artykułami temi w redakcji Rady Państwa. Wobec tego, że grupy prawicowe rozporządzają większością, Akimow zwróci-

się do Radę z zapytaniem, czy żąda przesłania projektu do komisji pojednawczej, czy też uważa go chce za zupełnie obalony. „Nowoje Wremia” wyraża przypuszczenie, że Rada Państwa oświadczy się za przesłaniem projektu do komisji pojednawczej, prawica bowiem będzie chciała w ten sposób zachować pozory, że pragnie rzekomo dojść do porozumienia z Dumą. Ma to być ustępstwo dla sfer, które w rzeczy samej uznają projekt za niezbędny.

ZIAJAZD PAZDIERNIKOWCÓW.

Petersburg. (Wl.) Posiedzenie wczorajsze zjazdu październikowców otworzone miało mową polityczną Guczkowa, który stwierdza reakcję, tudzież zupełny brak kursu w rządzie, co doprowadzi do katastrofy. Kiedy zwali się ona, niewiadomo, jednakże państwu zagraża długotrwała anarchja, która może doprowadzić je do następstw opłakanych. Ustawienia wyznaczają zasadę manifestu październikowego pogodzenia władzy ze społeczeństwem zakończyło się niepowodzeniem. Umowa zwolenników zasad październikowych z władzą jest zerwana. Mowa przewidywała możliwość jawnego przewrotu i pragnie ograniczenia praw przedstawicielstwa narodowego. Zadaniem Dumy jest obrona wolności rosyjskiej. Podczas rewolucji październikowcy walczyli z nią, obecnie powinni oni ostrzedz władzę. Mowę przyjęło burza oklasków.

ELEWATORY RZĄDOWE.

Petersburg. (P.). Ministerjum komunikacji postanowiło rozpocząć budowę własnych elewatorów w portach, do których dochodzą koleje skarbowe. Na razie projektowane są elewatory w Petersburgu i Lipawie.

POZYCZKA KIJOWSKA.

Kijów. (P.) Z zatwierdzonej pożyczki miejskiej w kwocie 6,196,000 rb., 5 milionów ulokowano na rynku łódzkim w 5 prc. obligacjach po kursie 90 i pól, u bankierów angielskich wzięto awansem 50,000 funtów na sześć prc. rocznie.

ARMJA AUSTRIACKA.

Wiedeń. (P.) „Zeit” oblicza szczegółowo, że Austro-Węgry będą miały na stopie pokojowej 492,254 ludzi w armji i flocie, tj. kontyngens w porównaniu z r. b. zwiększy się o 30,000.

GENNAJDEW.

Wiedeń. (P.) Gennajdew po naradzie z Berchtoldem miał postuchanie u cara Ferdynanda, poczem odjechał do Sofji. PRZECIWKO WYWŁASZCZENIU.

Wiedeń. (Wl.) Koło polskie pocięło posłom polskim, zasiadającym w delegacjach wspólnych, aby przy omawianiu polityki zagranicznej Austro-Węgier poruszyli raz jeszcze sprawę polityki wywłaszczenia, stosowanej przez rząd praski względem polaków.

BUDŻET NIEMIEC.

Berlin. (P.) Wniesiony do parlamentu preliminarz na r. 1914 przewiduje w wydatkach i dochodach 3,403 miliony marek, o 174 mil. mniej niż w r. 1913. Przewidywany deficyt 18 milionów ma być pokryty pożyczką, deficyt z r. 1913 wyniesie 39 milionów. Ogólna suma długów w d. 17 (30) września wynosiła 5 miliardów. Wobec powiększenia siły zbrojnej przewiduje się 422 mil. wydatków, jednorazowy podatek ma dać 394 mil., na budowę floty wydatki nadzwyczajne wynioszą 29 milionów.

Z SERBII.

Białogród. (P.) Rząd opracował specjalną konstytucję dla przyłączonych prowincji. Ludność zrównana w prawach z ludnością Królestwa i korzysta z wolności wyznania, ale nie bierze udziału w sprawach politycznych państwa i nie ma przedstawicieli w skupczynie.

Prasa z powodu exposé Berchtolda pisze, że nie należy wierzyć jego obietnicom, bo żaden rząd austriacki nie spełniał swych obietnic wobec Serbji.

OKRUCIENSTWO SERBOW.

Sofja. (P.) Agencja bułgarska informuje, że Serbja, wbrew zapewnieniom danym misji rosyjskiej, zatrzymała 24 jeńców bułgarskich. Jeńcy ci z majorem na czele trzymani są w więzieniu w Monastyrze i traktowani są surowiej niż zbrodniarze kryminalni. Rząd bułgarski wysłał do serbskiego nótę z żądaniem uwolnienia jeńców i grozi represjami na poddanych serbskich na terytorjum bułgarskim.

KRÓL FERDYNAND.

Paryż. (Wl.) Według doniesienia „Tempsa”, general Janfres zawiadomił rząd bułgarski, że jest w posiadaniu dokumentu stwierdzającego, że całą stanowczością, że król Ferdynand pierwszy wydał rozkaz zaatakowania szymbierzeńców. Rząd bułgarski dotychczas wypierał się tego, wobec jednak przekonywujących dowodów, przyjąć musiał na siebie odpowiedzialność za brotobójczą wojnę. W Bułgarii wiadomość ta wywołała wielkie wzburzenie i tłumaczy poważne zachwianie tronu króla Ferdynanda.

BOMBA W LIZBONIE.

Lizbona. (P.). Na przedmieściu Graoa robotnik nastąpił na bombę, która wybuchła i śmiertelnie go zraniła.

ZABURZENIA W HISZPANJI.

Walencja. (P.). Studenci obrzucili kamieniami tramwaj i postanowili nie chodzić na wykłady.

Barcelona. (P.). Zaszły demonstracje przed uniwersytem, przyczem strzelano do policji. Anarchiści,

### Najważniejsza wiadomość.

Szczegóły w tekście.

W Wilnie okradziono ministra wojny (wiad. bież.).

Ks. Milasowski został ponownie uwieczony, żądano 10 tys. rb. kaucji za uwolnienie (etref.).

Anglicy chcą wziąć imprezę budowy kanałów galicyjskich (z kordonu). Komisja prasowa Dumy obradowała nad projektem do prawa o prasie (parl.).

Prowincje przyłączone do Serbji nie będą miały przedstawicieli w skupczynie (tel.).

W Paryżu zdemaskowano prowokatora Bułgaria oskarża Serbję o okrutne traktowanie jeńców i grozi represjami (tel.).

Ogłoszono budżety Niemiec i Chin (tel.).

Zaburzenie w Hiszpanji (tel.).

który strzelał, aresztowano, porządek przywrócono.

London. (Wl.) W tutejszych kołach politycznych utrwała się coraz bardziej przekonanie, że abdykacja króla Ferdynanda jest nieunikniona.

BUDŻET CHIN.

Pekin. (P.). Ogłoszono obszerny program rządu. Wydatki na drugi rok istnienia rządyzospolitej za pomocą znacznych określić doprowadzono do 540 milionów dolarów, w tem na opłatę długów państwowych 290 milionów. Oczekiwany deficyt 190 mil. będzie pokryty w części za pomocą nowych podatków pośrednich i bezpośrednich, dzięki którym dochody wzrosną z czasem do 406 milionów. Program technie wielkim optymizmem. Reorganizacja podatków uważa się za nieobciążającą ludność, główną przyczyną smutnego stanu finansowego upatruje się w dotychczasowej wadliwej organizacji finansów. Cudzoziemcy, obeznani ze stanem rzeczy w Chinach, zapatrują się dość sceptycznie.

KORONACJA MIKADA.

Tokio. (P.) Koronacja odbędzie się w listopadzie 1914 r. Na prezesa komitetu urządzającego uroczystość mianowano ks. Fusimil.

### Na szerokim świecie.

Zdemaskowanie prowokatora. W Paryżu centralny komitet socjalistów rewolucjonistów ogłosił za prowokatora Aleksandra Maasa, którego niedawno zdemaskował Burew. Maas niedawno objeżdżał Rosję i przedstawiał się organizacjom miejscowym za członka paryskiego komitetu centralnego.

Maas należał do najmniejbezpieczniejszych agentów „ochrony” ze względu na swe rozległe stosunki.

Zaginieni w górach. Dwaj wiedeńscy, asystent kolei południowej Aschenbrenner i asystent kolei państwowej, Skofie, wybrali się na wycieczkę w góry Karyncej. Od paru dni zaginął ślad po nich. Jak przypuszczają, obaj stracili życie podczas zamieci.

Pojedynek dla obrony honoru armji. Armja bułgarska wydelegowała — jak wiadomo — porucznika Torkowa, aby zażądał zadosyćuczynienia od kapitana marynarki francuskiej, słynnego pisarza Piotra Lotiego, za znieważenie armji bułgarskiej w artykułach o ostatniej wojnie bałkańskiej. Zamiast Lotiego, przyjął w tych dniach wyzwanie Torkowa porucznik armji francuskiej i znany technistrz, Jerzy Breittmeyer. Pojedynek odbył się na szpady w miejscowości Morency. Po sześciu złożeniach Torkow odniósł dość głębokie rany w pierś i rękę.

### CENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Pot. Berlin, 9 XI (w mark. za 1000 kilo). Pszencina na termin bliższy . . . . . 191— . . . . . dalszy . . . . . 199— Żyto na termin bliższy . . . . . 158— . . . . . dalszy . . . . . 164½ Owies na termin bliższy . . . . . 158½ . . . . . dalszy . . . . . 163— Jęczmień ros. dunajski na gotów. 133—136

Ryga, 9 XI (w kop. za pud.) Pszencina ros. 130 f. . . . . spok. —103 Żyto 123 f. . .

**DAWAJCIE**  
ZAWZAS ZNIŻONYM OSŁABIONYM I MAŁO ROZWIJAJĄCYM  
OSŁABIONYM I MAŁO ROZWIJAJĄCYM  
**HEMATOGEN D<sup>o</sup> HOMMELA**  
ZNAJĄCY WZROSTAJĄCY ŚRODEK I SKUTKÓW BODAJE WSPANIAŁY. Dobre we wszystkich apli-  
kacjach i składowych. Zawsze prosimy konieczne imię  
Literaturę i broszury z opiniami lekarzy wyślemy bezpłatnie  
Fabryka Hematogenu D<sup>o</sup> HOMMELA Sp. z o.o. w Siedlcach 33

**Maszyny do przyrządzania paszy**  
największej angielskiej fabryki

**BAMFORDA**

**SIECZKARNIE, ŚRÓTOWNIKI RAPID** zwykle lub kombinowane z gniotownikami, **SIEKACZE, ROZDRABIACZE** do kuchów i **GNIOTOWNIKI** do owsa, nie kosztują drożej, niż inne gorsze wyroby. Dlatego radzimy rolnikom nie kupować byle czego przed obejrzeniem u nas (Miodowa 4 w Warszawie) — w nowej wielkiej hali

**STAŁEJ WYSTAWY MASZYN BAMFORDA,**  
jak również w Składzie Oddziału Wileńskiego.

**WIAJNIE oryginalne CLAYTONA.**  
**PAROWNIKI „NOWA REFORMA”, „GOSPODARZY”,** najpraktyczniej urządzone, parują najszybciej i najdłużej trwają.  
**SORTOWNIKI DO ZIEMNIAKÓW, PŁÓCZKI.**

Cenniki i opisy darmo. 50229  
**TWO AKC. T. KOWALSKI i A. TRYLSKI**  
Warszawa, Miodowa 4. Włno, Ś-to Jerska 32.  
Reprezentacja i Skład na części powiatów Siedleckiego i Nowogródzkiego:  
**Marjan Bułhak,** maj. Geybowski, poczta Kiełek, — gub. Minska.

**Kaloderma**  
KALODERMA MYDŁO  
KALODERMA-KREM  
KALODERMA-PUDER RYZOWY  
Najlepsze dla zachowania piękności skóry.  
**F. WOLFF i SYN**  
KARLSRUHE  
BERLIN-WIEDEŃ

**J. KARELICKI**  
WILNO,  
SKŁAD FUTER  
ul. Niemiecka № 21, dom Żuka (wejście od ulicy), telef. 14-14.  
Podaję do wiadomości ogólną, że przeniosłem swój handel futer, mieszczący się przy ul. Niemieckiej w d. Żuka №21 w dziedzinie, do nowego, bardziej obszernego lokalu, znajdującego się w tym samym domu na 2-cim piętrze (wejście z ulicy), zapatrzylem go w bardzo bogaty wybór różnych towarów wyrobionych i amerykańskich. Ceny bardzo umiarkowane. 62092

**MŁODOŚĆ**  
stanowi delikatną, czystą, świeżą, białą skórę miłą miękkością i odświeżającą bielą. Wszystko to osiągnąć można, używając  
**Mydło „KONIK”**  
Bergmanna i S-ki, Radebul-Drzno.  
Cena 20 kop. za sztukę. Do nabycia w aptekach. Zaleca się do czyszczenia i mycia twarzy. Główny skład w Warszawie: Kawiarnia przy ul. Chłodkiej, 31, Petersburg, Mała Komarnicka №10. 289840

**50 ogierów reproduktorów**  
Czystej krwi angielskiej, Anglonormandów, Bulonów, Norfolkbrotonów i Perszeronów, oraz kilkadziesiąt klaczy importowanych — wierzchochów i zaprzęgowych na sezon kopulacyjny sprowadził  
**„NOWY TATTERSALL”**  
M. Konopnicki i W. Cybulski,  
Warszawa: Trębacka II, Litewska 3.

**Uwaga właścicieli domów i architektów!**  
**KORKOWO-ABZESTOWA MASA IZOLACYJNA,** — najlepszy materiał izolacyjny. Duża oszczędność opału w fabrykach przemysłowych i w użytku prywatnym. Wyróżnia się: trwałością, lekkością i taniocią. 63995

**T-wo Prowodnik**  
Oddział Wileński: ul. Wielka d. hr. Tyszkiewicza 96, telef. № 10-13

**ŻĄDAJCIE OPISU!**

**DEUTZER DIESEL MOTOREN**  
MOTOR POZIOMY  
DIZELA  
fabryki „OTTO-DEJTC”  
ŁATWE DOGLĄDANIE.  
PRZEDSTAWICIELE:  
WILNO, Foksalna 8.  
WITEBSK, Foksalna № 7. 63444

**A. Kaberokina i K.**  
WILNO, Foksalna 8.  
WITEBSK, Foksalna № 7. 63444

**Pierwszorzędna fabryka chemiczno-technicznej branży poszukuje PRZEDSTAWICIELA,**  
mającego styczność z fabrykami i zakładami, posługującymi się siłą parową. Oferty uprasza się składać w Centr. biurze ogłoszeń L. i R. Metal i S-ka, Łódź, dla „Przedstawiciela F.” 19220

**Hurtowy i detaliczny skład zabawek dziecięcych**  
**M. ZALCMAN** WARSZAWA,  
Żel. Brama № 9, telefon 75-48.

Poleca na sezon bieżący wielki wybór **NOWOŚCI** po cenach przystępnych. 60023

**MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ**  
**St. STEFANOWSKI**  
WILNO, Ś-to Jańska 24  
ZAOPATRZONY ZOSTAŁ NA SEZON BIEŻĄCY  
W PALTA ZIMOWE, OKRYCIA FUTRZANE,  
KOSTJUMY ORAZ BLUZI.  
Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. 62358

**W. ZANIEWSKIEGO**  
Ś-to Jańska № 19  
POLECA  
**UBIÓRÓW**  
SENDAKI  
MĘSKICH  
SADZKI PANIENSKIE  
WARSZAWSKI MAGAZYN GOTOWYCH  
MĘSKICH  
NOWOŚCI SEZONOWE!  
MARYNARKI FUTRZANE,  
FUTRA, BEKIESZE, SPODNIE SPORT. 62358

**BILANS**  
WILEŃSKIEGO BANKU ZIEMSKIEGO  
W dniu 1 listopada 1913 roku.

<b>Aktywa:</b>		
Kasa	17,000 70	
Rachunki bieżące	141,585 13	
Korespondencja Banku	3,601,024 94	
Papieru procentowe (nom. 15,000,000 —)	14,039,893 70	
Nieumorzone przedterminowo pożyczek 149,496,564 87		
Terminowa i przedterminowa spłata pożyczek (gotówką)	218,153 13	150,214,700 —
Pożyczki krótkoterminowe	2,337,165 30	
Zaległości rat	3,493,254 98	
Kupony, opłacone przed terminem	23,082 50	
Nieruchomość Banku	492,895 89	
Awanse	147,591 21	
Zaliczenia na rachunek dłużników i wydat. zwrot.	69,817 18	
Rozchody bieżące	277,358 24	
Podatki i opłaty skarbowe	363,116 26	
Papieru procentowe na rachunek kapitału Kasy Oszczęd. Urzęd. (nom. 459,693 94)	446,078 26	
Papieru procentowe na rach. funduszu im J. Montwilla (nom. 10,800 —)	10,000 —	
		174,155,241 16
<b>Pasywa:</b>		
Kapitał zakładowy	10,500,000 —	
— zasobowy	5,250,000 —	15,750,000 —
Spełniony fundusz rezerwy	408,402 76	
Fundusz rezerwy	222,608 28	
4% listy zastawne w obiegu	150,214,700 —	
Listy zastawne wylosowane	103,000 —	
Kupony do opłacenia	328,117 50	
Fundusz proc. na opłacenie kuponów	3,399,999 75	
Fundusz amortyzacyjny	718,135 13	
Raty, opłacone przed terminem	30,938 53	
Dochoły banku	1,945,790 46	
Dywidenda do wypłacenia	30,381 20	
Sumy przejściowe	429,207 44	
Kredytory i korespondenci różni	92,643 23	
Kapitał Kasy Oszczęd. — Zapomóg. urzędników	434,318 84	
Fundusz imienia J. Montwilla	10,000 —	
		174,155,241 16

**Nowotworzona „Bielaruskaja Kniharnia”,**  
Włno, ul. Zawalska № 7.  
POLECA: „Bielaruskij Kalendar” na 1914 rok. Cena 15 kop. „Szlacham życia”, Janki Kupaly, zbiorok poezji, 204 str. 1 rb. 25 k. „Santowny mak”, K. Leiko, scena dla teatrów dziecięcych. 24 str. 5 k. „Cham”, obraz. scen. E. Orzeszkowej, 73 str. (litografowane), 70 k. „Pauzanka” — Janki Kupaly, scena z życia szlacheckiego, w 2 akt. 25 str. (litografowane), cena 75 kop. (litografowane), 70 k. Książki do nauczania początkowego. Kalendarz. Księgarnia dostarcza książki do Biłorusi w językach obcych. Dla księgarzy prowincjonalnych księgarnia ustępuje bardzo dogodnie warunki i wysoki rabat. 63407

**Nowotworzony sklep „PRACA”**  
ROBÓT RĘCZNYCH  
WILNO, ul. Ś-to Jańska № 21. 63447  
**POLECA OSTATNIE NOWOŚCI.**

**Do sprzedania** 2 szaty, bielizna, narkla lustrzana, biblioteka, zegar ścienny grający, pupusz z klatką. Zaut. Kazanaki 15-5 do 12 do 2-5. 63072

**KAZIMIERZ OSSOWSKI**  
Inżynier.  
OBRONCA PATENTOWY.  
Petersburg — Wosnieśenskijski prospekt № 20, Berlin — Potsdamerstr. № 5.

**KOKAFORMINT**  
przyjemne pastylki do zastywania dentyfikacji usuwają ból i podrażnienie w gardle i przełyku.  
Niezbędne dla **SPIEWAKÓW** i **MÓWCÓW.**  
Sprzedawca we wszystkich aptekach. 126076

**Biurowo „PRACA”,**  
Świętojańska 23, poleca: nauzycele, ciekli, nauczycieli, bony, buchalterów, kasjerów, subiektów, rządów, ekonomów, gorzelnianych, pisarzy, ochmistrzów, aptekarzy, i wszelką niżej służbę ze sprawdzonymi świadectwami. 63465

**Zofja Czarnocka,**  
W. Puhulanka 2,  
poleca dodatki krajeckie, drobna galanteria. Duży wybór bluzek gotowych i bielizny damskiej.  
**II Popierajcie swoich II**

**K. Rymkiewicz,** Wilno, Zaręczna 7, poleca Szan. odbiorcom znane wędliny wiejskie, 4 miesiowicze: szynki do gotowania, na surowo, półdługie, karkowiny i kiełbasy różn. gat., zbadane na stacji weterynaryjno-analitycznej. Skład win i gastronomicj. 63053

**Student 4 matematyki IV kursum** ma udział korespond. ze wszystkich przedmiotów średn. naukowych zakładów. Oferty listowne: Zamkowy 10-4, P. 63420

**Kupno i sprzedaż.**  
**Do sprzedania** 20 krów po szwach po cenie 90 rubli za sztukę. Majątek Kutakowce, poczta Raków gub. Minskiej, stacja kolei Lipawo-Romenskij Ratomka. 63101

**Do sprzedania** 20 krów po szwach po cenie 90 rubli za sztukę. Majątek Kutakowce, poczta Raków gub. Minskiej, stacja kolei Lipawo-Romenskij Ratomka. 63101

**Dentysta Nowiński.**  
Szczegółowe zęby bez podniebienia. Wyjęcie bez bólu. Wilno, Prospekt 46. 63581

**Do sprzedania** starożytna orzechowa szafonierka, zegarek, biurko, łożko z czerwon. drzewa i linno-drobniarz, od 1 do 5-ej. Popowska 1-1. 62382

**Parę** koni węg. raskich gniazdnych, 7-letn. sprzedam. Maj. Horodyszczko p. Sielec Mobyłowski gub. Jan Zawadzki. 62215

**Sprzedaje** 10 krów i stańki niel. nika pół krwi bołenderskiej. Stacja kolejowa Alchownikze, poczta - telegraf Gorodek Wileński, majątek Czerniewo Morawskiego. 62554

**Interesa hand. i majątk.**  
**Dom sprzedam** w dwupięt. w Warszawie. Właściciel: Kłemi wygod. Dopłata do banku około 14 tys. Szczeg. W. Puhulanka 17, mieszk. 16. Godz. 12-1 i 5-7. 63000

**Do wydzierżawienia** duże (z górą 300 dzies.) rybne jezioro. T. Sawicka, Podwile. Bologoje-Siedleckiej kotel. 63335

**Do sprzedania** w ładnej wiosce Kowlewicki gub. pow. Wileńskiego majątek „Goropel” 123 dzies. sadu owocowego 10 morgów i lasu, z dobrym mieszkalnym domem, zalesieniem „Aska-czyński” folwark „Stema” 117 dziesięcin z dobrą łąkami i lasem, zabudowania wszystkie dobre, od stacji kolejowej Liciana 12 wiorst. Oferty: Zarząd majątku „Goropel”, poczta st. Ławki-dyski. 63553

**Do wydzierżawienia** w okolicach Wilna 200 dzies. ziemi, owczarni jeden lub dwa od 200 do 400 dziesięcin. Szczegóły: stryżnica pocztowa № 140. Wilno. 61716

**Do sprzedania** majątek 274 dziesięcin w gubernii Kowieńskiej, pow. Rosieński, 25 wiorst od granicy prusk. (stacja Leukastragen) a 18 wiorst od Tauragiedy. Zgłaszać się o szczegóły: Włno, Aleksandrowski bulwar № 6, mieszk. 7. Chrzastowski. 63831

**Sprzedaje** folwark, 35 dz. ziemi, owczarni, maateczko, roczniak 100 dziesięcin 500 rb. Przy wielkiej drodze i kościele Leukie od Dyneburga i st. Kalkuny 2 wiorsty. Na odpowiedź marka. adr. Wilno—Antokol 1P, I. Kwiatkowski. 62151

**Posady i prace.**  
**a) Poszukiwano:** krawieczyzna w domach prywatnych. Siemionowska 4-7. 63424

**b) Zaoferowano:** od zaraz do większego majątku piarsz procentowy, młody, kawaler, konczi z praktyką w tym zawodzie. Wynagrodzenie 240 rb. rocznie i gotowe utrzymanie. Listowne zgłoszenia, wraz z odpowiednimi świadectw. przysłać proszę do adm. „Kurjera Litewskiego”, dia P. P. 63200

**Potrzebny** ekonom kawaler, znający język litewski, z powołaniem rekomendacjami. Zgłaszać się: Kłark, gub. Suwałki, dom. Kopszoły, T. Rekosz. 61731

**Potrzebny** w gub. Suwałki od lutego rzadca, kawaler, z dobrą świadectwami, praktyką i znajomością litewskiego języka. Kopie świadectw i oferty przysłać pod adresem: Szabuniewicz, maj. Antonów, poczta Pilwiszki Suw. 60439

**Potrzebny** piarsz do napisania dobrze po polsku i niemiecku dobrze mówić po litewsku, obznajomiony z rachunkowością. Pensja 25 rubli miesięcznie i utrzymanie, mieszkanie i stół. Zgłaszać się piśmiennie, przedstawiając kopie świadectw: poczta Retowo, Kowlewicki gub. główny Zarząd nad funduszem s. p. Księżka R. Ogińskiego. 61066

**Mieszkania.**  
**Magazyn** wykończony podług wymagań higieny (płytki, olejne malowanie), do wynajęcia. Wileńska 26. 63487

**Pokój** umiarkowany z elektrycznością, wygodami do wynajęcia z całkowitem utrzymaniem Botaniczna 7, rog. Oranżeryjny, wejście frontowe z bramy, miesz. № 1. 63496

**5** do wynajęcia I lub 2 pokoje je umiarkowane z osobnym wejściem od ulicy. Zwierzyniec, Stara ulica d. № 8, m. 1. 63422

**1 i 2** umiark. pokoje do odnajęcia z elektrycznością i wszelkimi wygodami, można w obadach lub całonocnym utrzymaniem. Sądowa 2-15. Widzieć można od 11-5. 63468

**2** pokoje elegancko umiarkowane z fortepianem do wynajęcia razem lub osobno. Gorzyski 16, mieszk. 5. 63193

**8 b. m.** przybłąkał się pies „Leonberg. Zandarski 3, m. 1, od 5-7. 63257

**Różne.**  
**Dentysta Nowiński.**  
Szczegółowe zęby bez podniebienia. Wyjęcie bez bólu. Wilno, Prospekt 46. 63581

**NA BALE i WIECZORY**  
w olbrzymim wyborze ostatnie nowości  
Z **PARYŻA WIEDNIA I LONDYNU**  
Największy magazyn w kraju Półn-Zach.  
**L. ZALKIND,**  
WILNO, WIELKA 73. 63198

**Pierwszorzędne Pokoje Umeblowane „PALAIS-ROYAL”**  
PETERSBURG, ul. Puszkina № 20, w pobliżu dworca Nikołajewskiego i pr. Nowickiego.  
175 nowo odrestaurowanych, wytwornie umeblowanych pokoi od 1 rb. do 15 rb. na dobę, z bielizną pościelową i oświetleniem elektrycznym i od 25 rb. do 300 rb. miesięcznie.  
Winda, telefony, wanny, zakład fryzjerski.  
Dobre obiady domowe.  
Komisjonerzy na wszystkich dworcach kolejowych. 138427

**M. SIELECZNIKA**  
poleca różnego rodzaju boa, mufki i kapelusze najnowszych fasonów — odróżniające się wartością od innych firm.  
Ceny umiarkowane. 50329  
Obstalunki wykonywane sz szybko i akurately. Proszę przekażać się  
Wilno, ul. Niemiecka 29.

**BIURO PARCELACYJNE i LEŚNE**  
SPECJALISTY-LEŚNIKA  
**Józefa Łastowskiego** 48901  
(byłego p. o. Członka Banku Wileńskiego)  
Wilno, просп. Ś-to Jerski, d. № 43 m. 3, telef. 14-69.  
Parcelacja, likwidacja majątków ziemskich z udziałem Banków Wileńskich i Wileńskiego. Szacowanie majątków przy ich kupnie i sprzedaży.  
Urządzenie gospod. leśnych szacowanie lasów oraz wykonywanie innych robót w zakresie leśnictwa wchodzących. Informacje od godz. 12 do 1 i od 5 do 6 w.

**Pewny zarobek** może mieć każdy mężczyzna lub kobieta przy wygodnej domowej robocie. Odległość nie przeszkadza. Warunki wysyłamy bezpłatnie. Lesze Zachodnie T-wo Wyrobów Trykotowych, Warszawa, Kapucyńska 13-19. 53278

**Akc. T-wo „KAUCZUK” w Rydze**  
POLECA:  
Techniczne wyroby gumowe. \* Gumowe pasy do kół i transmisji. \* Pakunki do cylindrów. Tuszczce i smary do celów technicznych. \* Gumowe przedmioty chirurgiczne. \* Mirkal i materiały nieprzemakalne. \* Guma do ścierania ołówka i atramentu. \* Ochroniacze do obcasów. Powozowe, rowerowe i automobilowe gumy.  
**Skład Wileński:** 60385  
ul. Niemiecka № 22, telef. № 14-59.

**ANTONI SZADKOWSKI**  
NAUCZYCIEL TANCÓW,  
przeprowadził się na ul. Gazo-  
wy zauł. d. № 6, rog. Nowo-  
woski Chersońskiej. 58096

**DAWAJCIE DZIECIOM I MAKROKRYSTYM**  
niezastąpiony, wzmacniający środek  
**EKOROFOSFIT**  
Krepsa. 126978  
Sprzedawca we wszystkich aptekach.

**Węgiel drzewny** fabryki gazowej wyróżnia się taniocią i wyborowym gatunkiem, ponieważ jest lekki i nie daje dymu. Sprzedawca w czysto opakowanych woreczkach papierowych po 10 i 20 kop. sawza. Fabryka gazowa Manecha 5, około Ś-to Jerskiego akuru. Detaliczna sprzedaż, jak i wpiery od g. 10 do 12 codziennie, oprócz dni świątecznych. 61954

**D-r Szyndler - Barnay**  
„Marjanadzik piguiki reukcyjny”  
przeciw  
**OTYŁOŚCI**  
oraz doskonały środek przeczyszczający. 9984  
Oryginalne opakowanie w pudełkach czerwonego koloru, wraz z opisem sposobu użycia.  
Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptekach.

**WYNAJEM—SPRZEDAŻ**  
fortepianów, pianin w składzie K. Dąbrowskiej. Shwer Ś-to Jerski 5, m. 15. 68419

**W. Makowskiego**  
WILNO—MINSK,  
(Medal złoty na wystawie Dziecko) polecają własne wydawnictwa:  
Demaska H. JEDNA CZERNASTA powieść-nowela (opiewana na konkursie „Kur. Lit.”) Małta-Córka-Siostra rb. 1.—  
Gilecki A. J. BAJARZ POLSKI rb. 1.—  
kart. 120, opr. 1.50  
Makowski Wacław (cya). GODZINA POGARDY rb. 1.—  
— WRAŻENIA I STUDJA rb. 1.80  
Orzeszkowa E. HEKUBA. OFICER. 106 WIEKTO rb. 1.20  
Skirmuntówna. ZARYS DZIEŁÓW LITWISKICH kop. — 75  
Zahorski W., dr. SZYMON KONARSKI, życie i czyny kop. — 25  
PLAN WILNA kop. — 50  
Czytelnia w językach polskim i francuskim ze szczególnym uwzględnieniem dzieł dla dzieci i młodzieży.

**W. Makowskiego**  
WILNO—MINSK,  
(Medal złoty na wystawie Dziecko) polecają własne wydawnictwa:  
Demaska H. JEDNA CZERNASTA powieść-nowela (opiewana na konkursie „Kur. Lit.”) Małta-Córka-Siostra rb. 1.—  
Gilecki A. J. BAJARZ POLSKI rb. 1.—  
kart. 120, opr. 1.50  
Makowski Wacław (cya). GODZINA POGARDY rb. 1.—  
— WRAŻENIA I STUDJA rb. 1.80  
Orzeszkowa E. HEKUBA. OFICER. 106 WIEKTO rb. 1.20  
Skirmuntówna. ZARYS DZIEŁÓW LITWISKICH kop. — 75  
Zahorski W., dr. SZYMON KONARSKI, życie i czyny kop. — 25  
PLAN WILNA kop. — 50  
Czytelnia w językach polskim i francuskim ze szczególnym uwzględnieniem dzieł dla dzieci i młodzieży.

**W. Makowskiego**  
WILNO—MINSK,  
(Medal złoty na wystawie Dziecko) polecają własne wydawnictwa:  
Demaska H. JEDNA CZERNASTA powieść-nowela (opiewana na konkursie „Kur. Lit.”) Małta-Córka-Siostra rb. 1.—  
Gilecki A. J. BAJARZ POLSKI rb. 1.—  
kart. 120, opr. 1.50  
Makowski Wacław (cya). GODZINA POGARDY rb. 1.—  
— WRAŻENIA I STUDJA rb. 1.80  
Orzeszkowa E. HEKUBA. OFICER. 106 WIEKTO rb. 1.20  
Skirmuntówna. ZARYS DZIEŁÓW LITWISKICH kop. — 75  
Zahorski W., dr. SZYMON KONARSKI, życie i czyny kop. — 25  
PLAN WILNA kop. — 50  
Czytelnia w językach polskim i francuskim ze szczególnym uwzględnieniem dzieł dla dzieci i młodzieży.

**W. Makowskiego**  
WILNO—MINSK,  
(Medal złoty na wystawie Dziecko) polecają własne wydawnictwa:  
Demaska H. JEDNA CZERNASTA powieść-nowela (opiewana na konkursie „Kur. Lit.”) Małta-Córka-Siostra rb. 1.—  
Gilecki A. J. BAJARZ POLSKI rb. 1.—  
kart. 120, opr. 1.50  
Makowski Wacław (cya). GODZINA POGARDY rb. 1.—  
— WRAŻENIA I STUDJA rb. 1.80  
Orzeszkowa E. HEKUBA. OFICER. 106 WIEKTO rb. 1.20  
Skirmuntówna. ZARYS DZIEŁÓW LITWISKICH kop. — 75  
Zahorski W., dr. SZYMON KONARSKI, życie i czyny kop. — 25  
PLAN WILNA kop. — 50  
Czytelnia w językach polskim i francuskim ze szczególnym uwzględnieniem dzieł dla dzieci i młodzieży.

**W. Makowskiego**  
WILNO—MINSK,  
(Medal złoty na wystawie Dziecko) polecają własne wydawnictwa:  
Demaska H. JEDNA CZERNASTA powieść-nowela (opiewana na konkursie „Kur. Lit.”) Małta-Córka-Siostra rb. 1.—  
Gilecki A. J. BAJARZ POLSKI rb. 1.—  
kart. 120, opr. 1.50  
Makowski Wacław (cya). GODZINA POGARDY rb. 1.—  
— WRAŻENIA I STUDJA rb. 1.80  
Orzeszkowa E. HEKUBA. OFICER. 106 WIEKTO rb. 1.20  
Skirmuntówna. ZARYS DZIEŁÓW LITWISKICH kop. — 75  
Zahorski W., dr. SZYMON KONARSKI, życie i czyny kop. — 25  
PLAN WILNA kop. — 50  
Czytelnia w językach polskim i francuskim ze szczególnym uwzględnieniem dzieł dla dzieci i młodzieży.

**W. Makowskiego**  
WILNO—MINSK,  
(Medal złoty na wystawie Dziecko) polecają własne wydawnictwa:  
Demaska H. JEDNA CZERNASTA powieść-nowela (opiewana na konkursie „Kur. Lit.”) Małta-Córka-Siostra rb. 1.—  
Gilecki A. J. BAJARZ POLSKI rb. 1.—  
kart. 120, opr. 1.50  
Makowski Wacław (cya). GODZINA POGARDY rb. 1.—  
— WRAŻENIA I STUDJA rb. 1.80  
Orzeszkowa E. HEKUBA. OFICER. 106 WIEKTO rb. 1.20  
Skirmuntówna. ZARYS DZIEŁÓW LITWISKICH kop. — 75  
Zahorski W., dr. SZYMON KONARSKI, życie i czyny kop. — 25  
PLAN WILNA kop. — 50  
Czytelnia w językach polskim i francuskim ze szczególnym uwzględnieniem dzieł dla dzieci i młodzieży.

**W. Makowskiego**  
WILNO—MINSK,  
(Medal złoty na wystawie Dziecko) polecają własne wydawnictwa:  
Demaska H. JEDNA CZERNASTA powieść-nowela (opiewana na konkursie „Kur. Lit.”) Małta-Córka-Siostra rb. 1.—  
Gilecki A. J. BAJARZ POLSKI rb. 1.—  
kart. 120, opr. 1.50  
Makowski Wacław (cya). GODZINA POGARDY rb. 1.—  
— WRAŻENIA I STUDJA rb. 1.80  
Orzeszkowa E. HEKUBA. OFICER. 106 WIEKTO rb. 1.20  
Skirmuntówna. ZARYS DZIEŁÓW LITWISKICH kop. — 75  
Zahorski W., dr. SZYMON KONARSKI, życie i czyny kop. — 25  
PLAN WILNA kop. — 50  
Czytelnia w językach polskim i francuskim ze szczególnym uwzględnieniem dzieł dla dzieci i młodzieży.

**W. Makowskiego**  
WIL